

PRENUMERATA MIEŚIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 220 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 240 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 440 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub prze-
syłką pocztową. . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM

CENA NUMERU POJEDYŃCZEGO

10 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna”)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Akceptacji nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 13.

Nr. 6051.

Lwów, sobota 1. października 1921

Rok XII

Tabromik

Likiery Gnieźnieńskie

wyłączna sprzedaż w firmie „Zakopane” Akademicka 24
Własny pawilon na „Targach Wschodnich”.

Założ. 1823

Towarzystwo Akcyjne

Założ. 1823

wystawia swoje wytwory niezrównanej dobroci na

HARTWIG KANTOROWICZ

Fabryka wódek i likierów - Poznań

2622
„TARGACH WSCHODNICH”
we własnym pawilonie.

Granica górnosłaska już poufnie ustalona? Dyskusya nad projektem ordynacji wyborczej.

Nowy minister skarbu.

Lwów, 30 września.

(S) Nowy minister skarbu prof. dr. Jerzy Michałski, urodził się w r. 1870 w Jarosławiu, studia gimnazjalne ukończył w Rzeszowie, a studia uniwersyteckie w Krakowie, gdzie też uzyskał stopień doktora praw. W r. 1893 wstąpił do służby skarbowej, gdzie pracował najpierw w dziale administracyjnym i pośrednich podatków przy Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie, a w r. 1896 przydzielony do referatu podatkowego przy władzach politycznych I-szej instancji, habilitował się 1903 r. jako sekretarz skarbowy na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z zakresu nauki skarbowości i austriackiego prawa skarbowego. Następnie wyjechał za granicę dla pogłębienia studiów z zakresu nauki skarbowości i administracji, oraz odnośnego ustawodawstwa do Berlina i Londynu, gdzie przebył cały rok szkolny 1905 do 1906. W Berlinie uczęszczał na Uniwersytet oraz na kursa t. zw. „Freie Vereinigung für staatswissenschaftliche Fortbildung”, biorąc udział w pracach seminaryjnych pod kierownictwem prof. Schmollera i Jastrowa. W Londynie zaś słuchał wykładów głównie prof. Ashleya w „The London School of Economics and political science (University of London).
Po powrocie do kraju zamianowany został

w 1907 r. nadzwyczajnym profesorem skarbowości na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, z obowiązkiem wykładania administracji i prawa administracyjnego. Ponadto w Krakowie wykładał prawo państwowe na Studium rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego i na kursie abityriantów Akademii handlowej. W r. 1911 rezygnuje z profesury i obejmuje dyrekturę Banku krajowego we Lwowie. W r. 1915 obejmuje na życzenie Rektoratu szkoły politechnicznej we Lwowie wykłady ekonomii społecznej, które aż do tej chwili bez przerwy prowadzi. W międzyczasie otrzymuje tytuł zwyczajnego profesora Uniwersytetu, a w r. 1919 zostaje powołanym na członka komisji stabilizacyjnej, utworzonej dla mianowania pierwszego składu profesorów w Uniwersytecie w Warszawie, a wreszcie uchwalilo Grono Profesorów zaproponować mu objęcie zwyczajnej katedry ekonomii społecznej na Politechnice lwowskiej.

W drugiej połowie 1917 r. powołany został przez Tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego do wypracowania podstaw organizacji państwowej skarbowości polskiej. Szereg prac jego służy już dziś państwu polskiemu. Np. opracowany przez niego projekt ustawy o Najwyższej Izbie kontroli państwa prawie bez zmiany wprowadzony został w życie, cała administracja skarbową Królestwa Polskiego posługuje się jego wyda-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

OPONY SAMOCHODOWE
PEŁNE OBREĆZE GUMOWE
WSZYSTKICH WYMIARÓW

posiada na składzie

„AUTO-STAR”

Kraków, Sławkowska 32.

Podczas „Targów Wschodnich” trzymamy umyślnych posłańców, którzy każdorazowe zamówienia odwrotnie odstawiają do miejsca przeznaczenia. 2473

Olbrzymie zainteresowanie wzbudziły
Pierwsze zawody orki motorowej w Polsce
na „Targach Wschodnich” we Lwowie („PION”),
które odbędą się 1 października 1921. — Jak
donoszą, w orce wezmą także udział 2616
Tanki bojowe Wojsk Polskich.

APOLLO

SZUKAJ KOBIETY! (Cherchez la femme!) 6 aktowy dramat o niezwyklej treści. Znakomita gra artystki Lucy Dornine. Z powodu koncertu dziś tylko do 7:30. 2626

wnictwem polskich tekstów skarbowego prawa rosyjskiego itd.

Następnie objął kierownictwo prac rozrachunkowych w zakresie zaboru austriackiego. Wygotowany przez niego projekt rozrachunku Polski z tytułu zaboru Galicji, przesłany naszej Delegacji paryskiej, służył jej za wskazówkę informacyjną przy ustalaniu gospodarczo-finansowych materii traktatu. Rada ministrów w 1919 r. poruciła mu zorganizowanie i dokonanie prac przygotowaw-

czych, zmierzających do wykonania traktatu z Austrią na terenie b. Galicji, w kierunku gospodarczo-finansowym, a prezes Głównego urzędu likwidacyjnego powierzył mu w tym celu funkcję komisarza w Małopolskim komisaryacie Głównego urzędu likwidacyjnego.

Naczelnik Państwa w 1920 r. zamianował go honorowym profesorem ekonomii społecznej w Szkole Politechnicznej we Lwowie w uznaniu zasług na polu nauki i wyższego szkolnictwa.

Górno-śląska linia graniczna ustalona już poufnie?

Warszawa, 29. września.

(E. E.) „Gaz. Warsz.” donosi, że Niemcy rozwijają żywą działalność w Genewie. Stawiają się w sposób poufny wpływać na rozstrzygnięcie sprawy śląskiej. Krążą pogłoski,

że linia graniczna dawno już ustalona przez Balfoura w porozumieniu z Bourgeois. Obecnie chodzi tylko o ostateczne opracowanie jej w szczegółach,

OBRADY LIGI NARODÓW DO 8. PAŹDZ.

Warszawa, 29. września.

(E. E.) Do Warszawy nadeszła z Genewy wiadomość, że Liga Narodów ma obradować do końca września w Genewie. Sesja dla rozwiązania spraw: gdańskiej i górnośląskiej potrwa do 8. października.

PROTEST NACZ. RADY LUDOWEJ.

Bytom, 29. września.

(E. E.) Polska Naczelna Rada Ludowa wysła-

ła do Genewy protest przeciw niemieckiemu projektowi neutralizacji G. Śląska.

KOMISJA RZECZOZNAWCÓW PRZESŁUCHUJE ŚLĄŻAKÓW.

Genewa, 29. września.

(PAT.) (Od spec. koresp.) Przedstawiciele ludności polskiej Górnego Śląska byli przesłuchani po raz pierwszy przez rzeczoznawców komisji 4, którzy wysłuchali też przedstawiciela ludności niemieckiej Kargera, członka Związku robotników metalurgicznych.

Liga Narodów zamierza zachować niezależność(?) sądu.

Genewa, 29. września.

(PAT.) Siery poinformowane zachowują jak największą rezerwę wobec sposobu rozwiązania sprawy śląskiej. Sfery te stwierdzają jednak już dziś, że proponowane przez Radę Ligi rozwiązanie różni się będzie zarówno od problemu francuskiego, jak i angielskiego. leży bowiem w interesie Ligi, aby Rada wyłoniła nowy projekt rozwią-

zania, ujawniający niezależność jej opinii w danej sprawie. Uważają jednak za rzecz możliwą, że Rada Ligi zaleci zawarcie między obu stronami specjalnego układu, mającego na celu uniknięcie niepożądanych następstw, jakie mogłyby wynikać z związku z podziałem zagłębia przemysłowego.

Rozstrzygnięcie zatargu polsko-lit. w drodze sądu rozjemczego.

Opinia ministra litewskiego Purickisa.

Ryga, 29. września.

(PAT.) Litewski minister spraw zagranicznych Purickis oświadczył w Kownie przedstawicielom prasy między innymi co następuje: Projekt Hymansa obie strony odrzuciły jako nie nadający się na platformę do porozumienia. Litwa nie może przyjąć punktów tego projektu, traktujących o kantonach i wspólnych organizacjach zarządu. Nie mamy nic przeciwko zawarciu z Polską szeregu kon-

wencji, korzystnych dla obu stron, jednakże konwencja wojskowa nie jest obecnie możliwa dla Litwy ze względu na międzynarodową i polityczną sytuację Polski i jej nieustalone granice. Stan ekonomiczny Polski nie pozwala nam również zbliżyć się do niej ekonomicznie. Projektu Hymansa przeto nie przyjęliśmy i nie przyjmujemy, a jedyną drogą do rozstrzygnięcia zatargu będzie prawdopodobnie sąd rozjemczy.

SPRAWA WILEŃSKA W KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 29. września.

(E. E.) 28. bm. po południu obradowała ko-

misja spraw zagranicznych nad sprawą Wileńszczyzny. Dyskusja była ściśle poufną.

PROTEST SZULGINA.

Genewa, 29. września.

(PAT.) (Od specjalnego koresp.) Komisaryat Ligi Narodów rozesłał członkom Ligi pismo przed stawiciela Ukrainy Szulgina, podnoszące wobec Ligi Narodów uroczysty protest przeciwko pogwałceniu praw Ukrainy przez Rosję sowiecką.

PREMIER ŁOTEWSKI O STOSUNKU DO POLSKI.

Ryga, 29. września.

(PAT.) Premier łotewski Meyerowicz w roz-

mowie z przedstawicielami prasy oświadczył między innymi, że stosunki z Polską naogół zaczynają się poprawiać. Ma nadzieję, że Polska nie będzie nadal żądała dla siebie jakichkolwiek przywilejów specjalnych, gdyż ze względu na stosunek z Rosją właśnie Polska potrzebuje tego związku państw bałtyckich bardziej niż jakiekolwiek inne z tych państw. Co do udziału Litwy w związku bałtyckim trzeba czekać na decyzję Genewy, aby wiedzieć, jak wielką i jak silną będzie Litwa.

Sowiety konsekwentnie niszczą mienie polskie

Moskwa, 29. września.

(E. E.) Rząd sowieński, łamiąc postanowienia traktatu, wydał rozporządzenie, zgodne z którym wszelkie mienie, podlegające re-ewakuacji, nakazuje oddać oddziałowi opieki społecznej. Instytucja ta ma na celu rozdawanie mienia celem użytkowania go, jest więc jasne, że wykonanie dekretu doprowadzi do zupełnego zniszczenia mienia polskiego w Rosji.

Moskwa, 29. września.

(E. E.) Mimo luźnych protestów prezesa delegacji polskiej, władze sowieckie nadal wywożą z Moskwy dzwony kościelne polskie. Dnia 27. bm. wysłano 8 wagonów dzwonnów do Charkowa, Omska i Kazania.

Dyskusja nad projektem ordynacji wyborczej.

Warszawa, 29. września.

(PAT.) Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Lutosławskiego, w obecności delegata spraw wewnętrznych odbyła ogólną rozprawę nad rządowym projektem ordynacji wyborczej. W dyskusji przedstawiciele wszystkich klubów wypowiedzieli się przeciwko powierzaniu kierownictwa wyborów ministerstwu spraw wewnętrznych i oświadczyli się za pozostawieniem tegoż kierownictwa sądownictwu. Ponadto zażądano zgodnie jak najsurowszych przepisów dla strzeżenia czystości wyborów. Teza blokowania list wyborczych w toku dyskusji nie ujawniła widoków utrzymania się. Natomiast zasada państwowych list wyborczych zdaje się mieć większość zwolenników, z tem zastrzeżeniem, aby listy takie nie mogły oddziaływać na rozdrobnienie stronnictw sejmowych. Postanowiono zażądać dwutygodniowego przedłużenia terminu, przedłożenia sprawozdania z obrad komisyjnych na plenum Sejmu, który to termin upływa z dniem 9. października, a to ze względu na przerwę, wywołaną przesileniem gabinetowym. W dalszym ciągu postanowiono zwrócić się do komisji administracyjnej z życzeniem, aby wniosek p. Erdmanna o nowym podziale województw wzięła pod obrady dopiero po załatwieniu projektu zasadniczej ustawy wojewódzkiej przez komisję konstytucyjną.

Warszawa, 29. września.

(E. E.) Projekt ordynacji wyb. posła Buzka był przedmiotem ożywionych rozmów.

Bawaria doszła do porozumienia z Rzeszą.

Bordeaux, 29. września.

(PAT.) Oficjalnie zawiadamiają, że wczoraj wieczorem przyszło do definitywnej ugody między Bawarią a Rzeszą.

DROGA DO ŻYCZLIWOSCI ANG.

Warszawa, 29. września.

(PAT.) Z Katowic donoszą, że prywatne towaryzstwa angielskie zakupiły w Katowicach i Bytomiu znaczne obszary węglowe i w dalszym ciągu starają się o nabycie nowych obszarów.

Wiadomości telegraficzne.

(E. E.) Naczelnik Państwa powrócił do Warszawy. Powitanie go na dworcu przez władze wojskowe i cywilne miało charakter uroczysty.

(E. E.) Z okazji szczęśliwego ocalenia Naczelnika Państwa do Belwederu nadszedł szereg telegramów, między innymi od Milleranda, prezydenta republiki szwajcarskiej, od papieża, Take Jone-scu etc.

(Telef.) (m) W składzie osobistym naszych placówek dyplomatycznych w Rosji przewidziane są daleko idące zmiany. Wracają z Moskwy nie tylko pp. Filipowicz i Zaleski, ale także radca

Znana Lwowska Wytwórnia Cukrów Deserowych i Czekolady Norberta i Kazimierza Justa

poleca swe znakomite wyroby jak „Primadonna Miłowska“, „Folański“, „Salome“, „Pogoń“, „Janka“, „Jagusia“, „Brygadyer“ i wiele innych. Na „Targach Wschodnich“ są do nabycia wszystkie te gatunki, w restauracji W. P. Kordika i w „Barze Inwalidzkim“

2529

KINO LEW. (Filharmonia). **PAW NOWEGO JORKU** **„JUDEX“**, z ulubieńcem Publiczności **RENE CRESTE**.
Dziś w piątek dnia 30-go września b. r. po raz ostatni dramat w 5 aktach. Od soboty 1 października dalszy ciąg słynnego filmu p. t.:

2639

poselstwa p. Knol. Także wyjazd poselstwa polskiego do Charkowa uległ bezterminowemu odroczeniu.

(Telef.) (m) Członek czesko-słowackiej delegacji handlowej Dworzaczek wyjechał do Pragi.

(PAT.) W gmachu ministerstwa przemysłu i handlu rozpoczęło się zebranie komisji ogólnohandlowej polsko-czechosłowackiej w sprawie zawarcia umowy handlowej. Konferencja ta jest w związku z pracami delegacji polsko-czeskiej co do zawierania umowy handlowej.

(Telef.) (m) Zniesienie granicy celnej nad Renem nastąpi w dniu 1 paźdz., a w miejsce tego wstąpi komisja kontrolująca.

(Telef.) (m) Czerwini i Trocki przygotowują czerwoną księgę sowiecką, w której omówią ostatnią fazę konfliktu polsko-rosyjskiego.

(PAT.) Konferencja ambasadorów przyjęła rezolucję uznającą konieczność zachowania nie-

podległości politycznej i niepodzielności terytorialnej Albani.

(PAT.) Szwecja uznała de iure rząd litewski.

(PAT.) Krwawe walki w Irlandyi. Z okazji pogrzebu jednej z ofiar ostatnich rozruchów ludność wywołała burzliwą manifestację. Wojsko interweniowało. Wywiązała się strzelanina. Było kilkunastu rannych.

(PAT.) Między Stanami Zjednoczonymi a Japonią nastąpiło porozumienie co do wyspy Yap. W myśl tego porozumienia Stany Zjednoczone nie będą czyniły żadnych sprzeciwów przeciwko przyznaniu Japonii mandatowi terytorialnemu do wyspy Yap, Japonia natomiast odstępuje Stanom Zjednoczonym kontrolę telegraficzną nad głównymi kablami, przechodzącymi przez wyspę Yap, a łączącymi z jednej strony Amerykę, a z drugiej Azję.

Czy „Targi Wschodnie“ udały się?

Wywiad z dyr. Turskim, prezesem „Targów Wschodnich“.

Na placu „Targów Wschodnich“. — Nadzwyczajne wyniki. — Naczelnik Państwa zachwycony. — Transakcje. — Co powiedział Wiedeńczyk.

Lwów, 30. września.

(jrb.) Było to w samo południe pięknego, pogodnego dnia jesienno, na Placu „Targów Wschodnich“. Kręciłem się wśród tłumu młodzieży chywowskiej oraz innych zakładów naukowych, które swych wychowanków na zwiedzenie „Targów Wschodnich“ do Lwowa przysłały, gdy naraz usłyszałem, jak ktoś głośno zawołał mnie po nazwisku.

Oglądałem się. Niedaleko mnie stali: Prezes „Targów Wschodnich“ dyr. Turski i kapitan Peter.

Kto jest dyr. Turski, to dziś wie cała Polska.

Ale kto jest kapitan Peter?

Lotnik. W 1918 r. zestrzelony nad Krakowem, zleciał ranny wraz z aeroplanem. Wyłączony się — wstąpił do amerykańskiej

eskadry lotniczej im. Kościuszki — z rodu Niemiec. Brał udział w walkach, a ostatnio dowodził kompanią saperów na Placu Powyżstwowym i, pracując po dwanaście i więcej godzin na dobę, jest jednym z współtwórców tego pięknego dzieła.

Natychmiast podszedłem do obu panów.

Rozmawialiśmy przez chwilę, poczem ja naraz wypaliłem:

— Panie dyrektorze! Czy „Targi“ udały się?

Dyrektor Turski spojrzał na mnie zdziwiony.

— Nadzwyczajnie! Nadspodziewanie! Dlaczego pan pyta? Czy pan tego sam nie widzi?

— E, bo ludzie w mieście mówią o tem rozmaicie... Przedewszystkiem — jakie wrażenie zrobiły „Targi“ na Naczelniku Państwa? Pan go oprowadzał...

— Naczelnik Państwa był wprost zachwycony...

— Mówią, że mały jest zjazd z zagranicy...

— Nieprawda. Dziś naprzykład rozmawiałem z Francuzem, który przyjechał do Lwowa wprost z Hawru. Pytałem się go, dlaczego tak śpieszył — odpowiedział mi, iż we Francji już wiadomo, jak nadzwyczajnie „Targi“ się udały i że śpieszył, aby się na nie nie spóźnić. Lwów, widzi pan, dzięki „Targom“ jest dziś już znany w świecie...

— A czy transakcji jakich dokonano?

— Olbrzymich. Niektórzy kupcy już mogliby zwinąć swoje działy, bo wysprzedali wszystko. a zamówienia mają na dwa lata naprzód... Kto narzeka? Narzekają tandeciarze, którzy przywieźli naprzykład sto zeszytów i słupiej, gdy od nich ktoś zażąda pięciu milionów takich zeszytów, bo ich dać nie mogą... Wielkie firmy są tak zadowolone, że chcą budować własne pawilony na „Targach“...

— Może pan dyrektor chciałby porozmawiać z przedstawicielem firmy Dreiringer-Simmering? — odezwał się kapitan Peter. — On bardzo pragnąłby widzieć pana...

Szliśmy wielkiem polem, zastawionem najrozmaitszymi maszynami.

— A to panu nie imponuje? — mówił dyr. Turski. — To przecie jest bardzo piękny widok.

— Co prawdy jest na tem, że jakieś wagony poginęły w drodze?

B. JANUSZ.

KONTRAKTY LWOWSKIE.

(Dokończenie).

Lwów, 30 września.

Clagnęli na kontrakty nie tylko ci, co mieli coś do stracenia lub kupienia. Z panem domu pani wybierała się na kontrakty: nie interesowały jej, oczywiście, targi i handel, ujadania się z wierzycielami i pośrednikami pana małżonka. Pragnęła przedewszystkiem rozerwać się nieco i rozweselić nudę prowincjonalnego życia, a za parawan doskonały służyły panny-córki na wydaniu. Kręcili się paniczne koło nadobnych dziewczątek, dostało się przytem coś i mamusi w pretensjach, a za wszystko, oczywiście, płacił papa dobrodziej, targujący się zaciekle o każdy worek pszenicy.

Miasta kresowe nabierały w czasie kontraktów tak odmiennego, niż codziennego, wyglądu, tak przekształcały swą fizyognomję i charakter, że, kiedyś stanął wówczas w takim Berdyczowie czy Dubnie, nie wiedziałeś, czy bawisz w szanownym tym grodzie, czy też płaszczem z „Tysiąca i jednej nocy“ nie przeniesiony zostałeś gdzieś do miasta legendarnych kalifów. Wszystko wrzało, kipiało życiem. Tłok ludzi zewsząd, barwne stroje szlachty, niewiast, chłopów, składały się na

obraz kontraktów, co następnie przedmiotem wspomnień na rok cały były. Tyle plotek, ile ich przemiłono za tych dni kilkanaście w jednym Lwowie, czy Berdyczowie, ledwie czy w całej Polsce za rok cały zdążono napieść. Usilnie zabiegały o to języczki nadobne, a dzielnie im sekundowały w tem języry, mielące politykę przy szklanicach i kartach. Młodzież zajmowała się sobą nawzajem. Panicze nastawiały się na panny, a te znów tępiły rywalki w postaci dam zameżnych, którym nie wywietrzały jeszcze amory. Kochano się na zabój, podobnie jak to dziś bywa w miejscowościach kąpielowych.

Widzimy troskę ojców miasta o zdobycie dla przyjezdnych na obecne „Targi wschodnie“ mieszkań jakich takich. Niejeden może sądzi, iż nowość to w dzisiejszych czasach wojennych, ale jakby się zadziwił, dowiadując się, że „nihil novi sub solo“! Paskowano mieszkaniem w czasach kontraktów niegorzej, niż to dzisiaj potrafią rozmaite dobroczynne panusie, a nawet panie hrabiny! Łaskomiąc się na grube zyski, wyciskane od ludzi, nie mogących sobie inaczej poradzić, — pocziwe mieszcuchy gnieździły się na strychach i komórkach, odstępując przyjezdnym mieszkania systemem hotelowym. W jednej izbie, pokodem na słomie, spali panowie i panie, a za przyjemność tę żądali pocziwcy Lwowianie niewiele, bo kilkanaście dukatów

za tydzień, co po przeliczeniu na obecną walutę, daje cyfry wprost zawrotne, wobec których paskarze nawet dzisiejsi wzdrygnęliby się z przerażenia!

Interesującą wyglądały zajazdy ówczesne. Przyjezdny dostawał gromadną salę, w której nieznanym zupełnie sprzętem były łóżka — słoma zastępowała wszelką wygodę. Rano piękne panie i panowie w towarzystwie odświeżali się wodą z cebrą u studni, co bynajmniej nie przeszkadzało im wieczorem hasać w sali balowej z całym przepychem toalet i zawijasów towarzyskich! Najmożniejsi tylko panowie zajeżdżali do naprzód zamówionych gospód z całym taborem sprzętów, dywanów i mebli, któreimi urządzano komnaty wynajęte za ciężkie pieniądze. Szczęśliwców jednak takich niewiele już było po upadku Polski.

Senzację pierwszorzędną urządził razu pewnego kontraktowiczom słynny pan Hecht, ogłaszając, iż w nowozałożonym hotelu posiada łóżka i że myć się można u niego niekoniecznie pod studnią. Natłok też panował w apartamentach jego wprost niezwykły: na pięści walczone o zdobycie „numeru“. O szczęście to zabiegali najwięcej młodzi panice, złota młodzież, jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli. Mieścił się bowiem hotel p. Hechta w towarzystwie „kasyna“, t. zn. kawiarni i restauracji w dzisiejszym znaczeniu. Na sa-

„ŚWIATOPEŁK“ Towarzystwo z ogr. odpow. Import - Eksport.

DZIAŁY: techniczny, budowlany, maszynowy, rolniczy, artykułów pierwszej potrzeby i kancelaryjnych. Znakomita organizacja, dostawy punktualne, ułatwienia w płatności.

GŁÓWNE BIURO: Kraków, Grodzka 14. — **ODDZIAŁY:** Lwów, Sykatorska 14. Warszawa, Chmielna 1. 5. Wilno, Zamkowa 20. — Gdańsk, Langeasse 2. Wiedeń, Reprezentacja „PAK“, Tow. Kartnergasse 28. 2378

Wystawiamy na „Targach Wschodnich“.

Od dziś 2 programy w jeden wieczór **Nie Romeo i nie Julia** komadya w 4 akt. z **LEDĄ NOWĄ** **ZŁOTOWŁOSA** dramat francuski w 4-ach aktach. **wyświetla Kino „GRAŻYNA“ ul. Leona Sapiehy 1. 34.** 2625

O ile wiem, jeden wagon obrabowano, zaś jeden gdzieś się jeszcze błaka...

— A ile przybyło wagonów z eksponatami?

— Przeszło ośmset.

— A czy prawda, że dużo jest jeszcze wagonów niewyładowanych?

— Widzi pan przecie, że niema miejsca...

Weszliśmy do hangaru, w którym są wystawione motory słynnej wiedeńskiej firmy.

Na widok dyrektora Turskiego, młody inżynier wstał, zdjął czapkę i zaczął mówić:

— Panie prezesie, szef naszej firmy, bardzo żywo zainteresowany „Targami Wschodnimi“ jutro-pojutrze przybywa do Lwowa i pragnąłby porozumieć się co do dalszego rozszerzenia wystawy... My absolutnie mamy za mało miejsca... Pragnęlibyśmy posiadać własną halę...

— I owszem, ale najlepiej może byłoby, aby firmy, pragnące wystawiać na „Targach Wschodnich“ stale, porozumiały się ze sobą i zbudowały jakieś pawilony...

— Właśnie o to idzie...

— A jak pan zadowolony jest z „Targów Wschodnich“?

— Bardzo. W jednym dniu sprzedałem cztery plugi po ośm milionów marek... Moim zdaniem, „Targi Wschodnie“ udały się lepiej, niż „Targi Wiedeńskie“...

A kiedyśmy się oddalili od huczących i szczekających motorów, dyrektor Turski rzekł do mnie:

— Słyszał pan, co ten Wiedeńczyk mówił? Sam przyznał, że nasze „Targi“ udały się lepiej od wiedeńskich. A czy, pan rozumie, co to znaczy? Rząd austriacki dał na „Targi Wiedeńskie“ 80 milionów koron austriackich subwencji, zaś nam dał rząd zaledwie 8 milionów marek... A jednak — zwyciężyliśmy!

Piąty dzień Targów.

Lwów, 30. września.

(§) Z powodu wczorajszego święta pannał na placu „Targów“ tak olbrzymi ruch, że wprost ogarnąć go nie można było. Nie będzie wcale przesadą twierdzenie, że przez plac przesunęło się wczoraj około 80.000 osób.

Wystarczy nadmienić, że wczoraj czynnych było na miejscu sześć kas, które nie mogły podać zapotrzebowaniu biletowemu. W godzinach popołudniowych powstawały chwilami długie

wielometrowe ogonki,

a wejście nieraz trzeba było torować sobie łokciami. Aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że tak olbrzymia wprost ilość zwiedzających jest znacznym sukcesem „Targów“, należy właśnie w interesie pomyślnego ich wyniku podkreślić, że

„Targi“ nie są wystawą.

i że głównym ich zadaniem nie jest ściąganie zwiedzających, lecz kupujących i przeprowadzanie transakcji handlowych. W tym celu pewne godziny zwiedzania mu-

szą być

zarezerwowane wyłącznie dla kupujących, a dla oglądających wyznaczona minimalna ilość godzin.

Wczoraj przybyło na „Targi“

kilkanaście wycieczek szkolnych, a między nimi większe grupy ze Stryja i ze Stanisławowa. Wszystkie te wycieczki bawiły prawie przez cały dzień na „Targach“, a wieczorem wróciły do domu. Utrapieniem przyjeżdżających są niesłychane wprost i przez policję tolerowane

orgie dorożkarzy i robotników dziennych,

k którzy obcych obdzierają żywcem ze skóry. Do zarządu „Targów“ wpłynęły skargi, że dorożkarze żądają za jazdę na plac trzy

i cztery tysiące marek, a tragarz za zanieśnięcie małej skrzynki 500 marek i więcej. Wyzysk ten musi

— za każdą cenę być usunięty i to natychmiast. Ze mimo wszystko ruch dorożkarsko - samochodowo - tramwajowy był wczoraj wprost szalony, nie zmienia rzeczy. Kilkanaście tysięcy osób powędrowało pieszo na miejsce.

Obrót w niektórych działach był wczoraj wcale dobry,

w innych znowu z powodu dewaluacji waluty wprost niemożliwy. Bardzo rozumną i godną naśladowania zasadę przeprowadził znany przemysławiec r. Rucker, który w kontraktach sprzedaży swoich konserw zastrzegł równocześnie u swoich kontrahentów maksymalną cenę dla sprzedaży detalicznej.

Eksponaty nadchodzą w dalszym ciągu

Z DNIA.

RUCH WE LWOWIE.

Po trotuarach tłum stubarwny płynie, Tramwaje z hukiem po szynach się toczą. Gdzież to jesteśmy? w Paryżu? w Berlinie? Człowiek się patrzy i nie wierzy oczom.

Więc to jest Lwówek, gdzie przed dwoma laty Śmierć i zniszczenie kładły swoje znamie, Gdzie nad głowami pękały granaty A człek pod murem siedł lub krył się w bramie?

Piszcą syreny — któż nadstawi karku? Każdy chce stać się tak mały jak chomik. Z ogromnych tablic po drodze do parku Krzyczy reklamą gnieźnieński „Tabormik“.

lach kasyna odbywały się codziennie zabawy i tańce towarzystwa lwowskiego, a po kątach gnieździł się karciarze ze stosami złota i banknotów. Grano bowiem wówczas tak, jak nigdy chyba we Lwowie. Cuda o tem ma do opowiedzenia Imci Pan Jan Duklan Ochocki, jeden właśnie z owej młodzieży złotej. Przyjechał do Lwowa jak święty turecki, ale że bywał na świecie i znał sztukę życia, zaczął od tego, iż sprawić sobie dał u mistrzów lwowskich frak czarny, nowość niesłychaną jeszcze wtedy we Lwowie. W stroju tym egzotycznym, znanym już zresztą na całym świecie, tylko nie we Lwowie, zjawił się raz na sali balowej i będąc na razie wstrzemięźliwym, potrafił tak sobą zaintrygować panie, iż — w owych, tak sławionych przez nasze babki czasach moralnych — odrazu otrzymał tyle ofert, iż ledwie podać potrafił ciężkim obowiązkom! Nie miał się jednak czego skarżyć, bo miłe te istotki tak mu wypełniły kasetę, iż chyba na ptasiem mleku mu zbywało. Szczęśliwa gra w karty uzupełniła też ze swej strony mieszek, nienadwerżony mimo ogromnych wprost wydatków rozbawionego panicza, który w domu zostawił młodą i piękną żonę, zapominając o niej w towarzystwie rozbawionych pań starościn, kasztelanowych, wojewodzin i t. p. Całkiem zaś w modzie było podówczas zaopatrywanie się w pieniądze u swoich ukochanych, które łupili swych me-

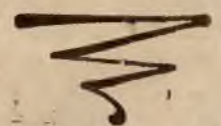
zów, by nastarczyć nienasyconej gardzieli platonicznych kochanków! Takich zaś, jak Pan Ochocki, były wówczas tysiące! W dzisiejszych niemoralnych czasach panów takich zowie się pięknie brzmiałem mianem „alfonsów“ — w owych zaś dobrych, pocziwych czasach kręcili się oni w najwyższym towarzystwie i nikomu ani przez myśl nie przeszło robić z tego jakichkolwiek historii! Tak to zmienia się wszystko na gorsze!

Po mistrzowsku kreśli atmosferę kontraktów w powieściach swoich Józef Kraszewski, a moc szczegółów na ich temat rozsianych, znajdujemy w pamiętnikach końca XVIII. i początku XIX. wieku. Zwłaszcza bogatą literaturą poszczycić się mogą kontrakty berdyczowskie, o co się postarali „bałaguli“ z królem swym, Szaszkiewiczem. Młodzież, znudzona wiecznem blaznowaniem i zawracaniem oczu ku próżnym gęsiom, które w nadskakiwaniu im chciały widzieć jedyny cel młodych ludzi — sprzykrzyła sobie wręczcie zniewieściałość, zwracając się ku czemu innemu. Nie obeszło się i tym razem bez przesady, wiele o tem naczytać się można w pamiętnikach, ale sympatyczniejsze są wybryki „bałaguli“, niż moralność takich panów Ochockich lub Ponińskich. Dla okazania pogardy wobec pustoty mózgów nadętych panien, nie wahali się „bałaguli“ przed żadnym, choćby najryzykowniejszym „kawalem“. Płacali

ich też tyle, że jeszcze i dziś usłyszeć można na miejscu niejedną anegdotę z ich hałaśliwej przeszłości. Wszystko zaś to należy do kroniki kontraktów.

Historia powtarza się! Ongi były kontrakty i jarmarki, dziś powracają znowu pod postacią „Targów Wschodnich“, ale oby bez tytułu strat niepotrzebnych energii i gotówki!

Dalszą zmianę, trochę późniejszą wprowadza przesunięcie ogólnoeuropejskich dróg handlowych w związku z odkryciami geograficznymi. Wskutek opłynięcia Afryki a potem odkrycia Ameryki centrum handlu towarami wschodnim przenosi się z Włoch do Lizbony a potem do miast niderlandzkich. Stąd zaś drogą morską dostaje się ten towar przez Gdańsk do Polski. Niemniej jednak stale znaczne ilości bogactw Orientu idą przez Lwów, zwłaszcza że komunikację handlową między Polską a Turcją normują już bardzo wcześnie, bo od końca XV w. wzajemne traktaty.



RZEŻ ORMIAN

przez dwa dni: w sobotę 1-go i niedzielę 2-go października 1921.

I. SERVA w kinoteatrach „PASAŻ” i „UCIECHA“.

II. SERVA w kinoteatrach „KOPERNIK” i „MARYSIENKA“.

Kupy z Rosji i Rumunii nabędą hurtownie towary optyczne i miernicze u firmy LEON APPEL i Spka.

Lwów, ul. Legionów 1. 1.

2617

zakłady handl.-przem. dla optyki, mechaniki i przyrządów mierniczo-techn.

Na placu Targów w każdym pawilonie
Tłum się przewala wtedy i tamtędy,
W powietrzu perfum unoszą się wonie
Wokół ploteczki, flirty i gawędy.

Wszędzie kobiety wystrojone modnie
Przed żarem spojrzeń nie wiesz, gdzie się schować.
Wszystko zleciało się na Targi Wschodnie,
Aby coś sprzedać lub coś utargować.

A gdy dobijesz wrzeszcząc do lokalu
Jesteś tak głodny, że pożarłbyś słonia,
Nikt do kucharza nie ma więcej żalu,
Lecz każdy krzyczy: królestwo za konia!

Lwowianin słysząc ten szum i pogwarek
Z dumą rozmyśla o silnej ojczyźnie.
Tylko to jedno: skąd wziąć tyle marek,
Aby nadążyć szalonej drożyznie?

Nemo.



Lwów, 30. września.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Izba handlowa polsko-francuska na targach
wschodnich.

Jak nas informują, na Targi Wschodnie przy-
być mają delegaci prezydium Izby handlowej
polsko-francuskiej.

Część członków Izby już przybyła wraz z
wycieczką, urządzoną przez Stowarzyszenie kup-
ców polskich z Warszawy.

Atache handlowy poselstwa francuskiego w
Polsce p. Vicaire ma przybyć w najbliższym cza-
sie na Targi.

DEPESZE GRATULACYJNE

Izba handlowa w Libawie składa serdeczne
życzenia powodzenia Targom Wschodnim i prze-
prasza równocześnie, że z powodu krótkiego ter-
minu, potrzebnego do przygotowania się, nie mo-
że wziąć udziału w Targach.

Wystawa w Lyonie nadsyła najszczerze wy-
razy pozdrowień i życzeń pomyślności na ręce
Prezydium Targów Wschodnich. Przy tej spo-
sobności przedstawiciel wystawy lyońskiej zazna-
cza, że jedynie z powodów kolizji Targu w Lyonie
z Targami Wschodnimi Lyon udziału w Tar-
gach przyjąć nie może.

Przyp. Red. Jak już donosiliśmy, przedsta-
wicieli wystawy lyońskiej Targi Wschodnie spe-
cjalnie oglądali.

Łódzka Rada giełdowa, w imieniu której p.
Józef Konic nadsłał depeszę, wyraża gorące ży-
czenia, aby Targi Wschodnie stały się dźwignią
gospodarczą Polski i przyczyniły się do potęgi
państwa.

Gratulacje z Dębicy nadsyła Zarząd miasta
na ręce kierownictwa Targów Wschodnich, wy-
rażając za dokonane dzieło, budzące u obcych i
swoich podziw — Cześć!

Związek zawodowy Pracowników Poczty,
Telegrafu i Telefonu Rzeczypospolitej polskiej na-
desłał na ręce Zarządu Targów Wschodnich ży-
we i pomyślne życzenia rozwoju i zapewnienia, że
Związek Pracowników P. T. T. dokładać będzie
wszelkich starań, by praca ich przyczyniła się do
podniesienia znaczenia, jakiego dopatrują się w
Targach Wschodnich.

AMERYKAŃSKO-POLSKA IZBA HANDLU I PRZEMYSŁU W STANACH ZJEDNOCZ.

nadesłała na wystawę prasową, urządzoną przez
Informację prasową polską w pawilonie „Oikos”,
ostatnie numery swego wydawnictwa (The Jour-
nal). Ze względu na ważność treści numerów, Re-
dakcja biuletynu targowego uważa za swój obo-
wiązek zwrócić na to uwagę Panów Wystawców
i Kupców. Bliższych szczegółów udziela Informa-
cja Prasowa „Pawilon Oikos”.

ZEBRANIE PRZEMYSŁOWCÓW RZECZYPO- SPOLITEJ POLSKIEJ.

W niedzielę dnia 2 października br. o godz. 5
po południu odbędzie się jak ogłoszono komunika-
tami w dziennikach wszystkich trzech dzielnic,
staraniem centralnego Związku Małopolskiego
Przemysłu Fabrycznego w gmachu Izby handlo-
wej i przemysłowej we Lwowie, ul. Akademick-
a 17

Ogólne zebranie przemysłowców Rzeczypo-
spolitej polskiej,
celem omówienia aktualnych spraw i postulatów
polskiego przemysłu. Spodziewany jest liczny
Zjazd przemysłowców Rzpłtej polskiej. Referaty
wstępne wygłoszą wiceprezesi podpisanego Zwią-
zku: dr. Roger Battaglia i dr. inż. Stan. Bień-
kowski, a fachowa dyskusja da sposobność o-
świetlenia naszego położenia gospodarczego z
punktu widzenia interesów przemysłu polskiego.

Naród polski składa hołd swym bohaterom.

Imponująca manifestacja narodowa w Złoczowie.

Specyalne pociągi dla pielgrzymów. — 20.000 uczestników. — Olbrzymi pochód. —
Mazurki. — Msza polowa. — Przemówienia. — Składanie wieńców. — Defilada. —
Akademia.

Lwów, 30. września.

W dniu wczorajszym naród polski złożył
należny hołd swym najlepszym synom, mę-
czennikom narodowym, którzy bez wahania
oddali swe młode życie dla dobra Ojczyzny.
Imponująca i niezwykle podniosła manifesta-
cja wczorajsza niechaj będzie dla tych boha-
terów polskich, których nazwiska złotymi
głoskami zapisane będą w dziejach Polski,
choć częścią wdzięczności i dowodem pamię-
ci, którą naród jest im winien.

W dniach 27. i 29. marca i 1. kwietnia
1919, na mocy wyroku ukraińskiego sądu do-
rażnego, po poprzednim pastwieniu się za
rzekomą zdradę stanu, zostali straceni na zam-
ku złoczowskim: Leon Czepielewski, pomoc-
nik kancelaryjny, lat 24; Zdzisław Czepielew-

Tego samego dnia o godz. 9 wieczorem ode-
dzie się wspólna wieczerza w restauracji Hotelu
George'a, w której udział uprasza się zgłosić ce-
lem zarezerwowania karty uczestnictwa.

WYCIEZKI SZKOLNE NA TARGI WSCHODNIE.

W ciągu dnia wczorajszego zgłosiły swoją
obecność na Targach Wschodnich następujące
wycieczki szkół średnich:

Tańków: dwie szkoły gimnazjalne.

Biłgoraj: szkoła handlowa.

Rzeszów: jedno gimnazjum i 1 szkoła żeń-
ska przemysłowa.

Przemysł: szkoła handlowa.

Kraków: seminaryum żeńskie, Akademia han-
dlowa, Szkoła przemysłowa, Gimnazjum realne.

Strzyżów: Gimnazjum realne.

Siedlce: Gimnazjum.

Drohobycz: Gimnazjum i seminaryum żeńskie.

Sosnowiec: Szkoła handlowa kr. Jadwigi.

Gródek Jagielloński: Gimnazjum.

Stanisławów: Gimnazjum.

Sanok: Gimnazjum.

Sambor: Gimnazjum.

Jarosław: Gimnazjum.

„Handel Wschodni“.

Lwów, 30. września.

Wyszedł z druku numer trzeci „Handlu
Wschodniego”, czasopisma dla handlu i prze-
mysłu polskiego. Numer ten jest drugim, po-
święconym „Targom Wschodnim”, we Lwo-
wie. Treść zeszytu jest następująca: Program
uroczystości otwarcia „Targów Wschodnich”,
dalej artykuł dr. Ludwika Rubla „Targi Wsch.
czynem politycznym”, dr. Antoniego Weresz-
czyńskiego: Rynki światowe a Polska, tenże
sam artykuł przetłumaczony na język francu-
ski, dr. Stanisława Zakrzewskiego: Troska o
„markę” wobec rzeczywistości — ponadto
kronika handlu i przemysłu krajowego, infor-
mująca o traktacie handlowym między Cze-
chami a Polską, o długach towarowych Pol-
ski w Anglii i o handlu Polski z Francją. Nu-
mer „Handlu Wschodniego” wydany został w
objętości zwiększonej, liczy bowiem tym ra-
zem 76 stron druku.

Znacznemu zwiększeniu uległ dział inse-
ratowy pisma. Anonse zajmują mianowicie
niemal 70 stron. Niektóre z inseratów, tak
zresztą, jak w numerze zeszłym, drukowane
są również i w języku francuskim lub rosyj-
skim. Ta olbrzymia ilość anonsów świadczy
najlepiej o uznaniu, z jakiego spotyka się „Han-
del Wschodni” u firm i instytucji handlowych,
przemysłowych i t. p., oraz o poczytności
czasopisma w sferach świata kupieckiego. Za-
sługę przypisać należy niewątpliwie redakto-
rowi i kierownikowi wydawnictwa p. I. Fr.
Gawlikowskiemu.

ski, student, lat 21; Adolf Dębicki, urzędnik
kolej., lat 35; Julian Herzog, ucz. gimn., lat 17;
Rudolf Hłowski, robotnik kolej., lat 25; Kazi-
mierz Łyżkiewicz, robotnik kolej., lat 21; Włod-
zimierz Klimowicz, student, lat 20; Stanisław
Mazurek, ucz. gimn., lat 19; Marcin Mikiuch,
chłop z Lackiego, lat 19; Maryan Nieć, inż.
kolej., lat 35; Piotr Nowakowski, naczelnik
stacji kolej., lat 51; Jerzy Podgórski, chorą-
ży, lat 21; Jan Schmalenberg, żołnierz polski,
lat 20; Juliusz Starkl, kpt., lat 48; Michał Ste-
fanowski, urz. kolej., lat 44; Alfred Syma, urz.
kolej., lat 34; Adam SzemBERSKI, robotnik ko-
lej., lat 27; Edward SzemBERSKI, robotnik ko-
lej., lat 20; Marcin Tomczyszyn, chłop z Lac-
kiego, lat 19 i Ludwik Wolski, ziemianin, lat
24. — Zwłoki bohaterów-męczenników po in-

Kino Chimera W WIRACH MIŁOŚCI

ulica Akademicka 1. 8.

na szczególny dramat w czterech aktach. — W głównej roli zna omiły artysta FRYDERYK ZELNIK. 2640

wazyi ukraińskiej złożono w prowizorycznych grobach. Zawiązany następnie komitet budowy grobowca ofiar gwałtów ukraińskich w Złoczowie, z funduszu, uzyskanego ze składek publicznych, rozpoczął budowę grobowca na cmentarzu złoczowskim, a onegdaj ukończono budowę mauzoleum, do którego właśnie wczoraj przeniesiono zwłoki męczenników.

Uroczyste przeniesienie zwłok przemieniło się w wielką manifestację narodową. Specjalnymi pociągami przybyła ze Lwowa tłumnie publiczność, składająca się z wszystkich warstw ludności. Z wszystkich zakątków Rzeczypospolitej przybyły stowarzyszenia i delegacje z wieńcami i sztandarami.

O godzinie 9 rozpoczął się formować koło kościoła parafialnego pochód, złożony z około 20.000 uczestników, który dopiero koło godziny 10.30 dotarł do wrót cmentarnych. Czoło pochodu stanowili skauci i skautki, dalej szły szkoły, „Sokoli”, policja państwowa, kolejarze lwowscy, kolejarze wszystkich miast wschodniej Małopolski, tramwajarze lwowscy z muzyką, lwowska straż pożarna, reprezentanci dyr. kolejowej z prezesem Barwiczem, delegacje stowarzyszeń „Gwiazda”, „Skala”, Izby rzemieślniczej, kupców lwowskich, żydów złoczowskich, Związek strzelecki, delegacje wszystkich województw, wszystkich organizacji narodowych, włościanstwa i t. d. Obok ołtarza na ławkach zasiadły rodziny pomordowanych, senat uniwersytetu z prof. Halbanem, przedstawiciele Sejmu, wojewoda Olpiński, wicewojewoda Zimny, prez. Stahl, oraz inni dygnitarze. Na lewo od ołtarza stały: szkoła kadetów, 12 dyw. piechoty z gen. Januszajtisem, pułk. Maryański, Maczyński, oraz wielu innych wyższych dygnitarzy wojskowych.

O godzinie 11 ks. infułat Czajkowski w otoczeniu duchowieństwa odprawił mszę św. Po okolicznościowym kazaniu wygłosił dłuższą przemowę do żałobnych słuchaczy komisarz miasta Złoczowa, dr. Kułaczowski, który przedstawił martyrologię pomordowanych ofiar. Po kilku jeszcze przemowach złożono zwłoki w mauzoleum, artystycznie wykonanym przez firmę „Esbezet” według projektu inż. Grzymalskiego. Żelazną bramę wykonali maszyniści złoczowscy Dymniadzi i Filipczak pod kierownictwem Bieniaka. Brama ta nosi napis: Ofiarom mordu 27/III. 1919, maszyniści złoczowscy. — Na sklepieniu mauzoleum złożono następnie całą górę wieńców. O godzinie 4 po południu odbyła się w sali „Sokoła” uroczysta Akademia.

Zjazd kupców polskich.

Delegaci z całej Polski. — Inauguracyjne nabożeństwo. — Uroczyste otwarcie Zjazdu. — Mowy i powitania. — Zwiedzenie Targów Wschodnich. — Obrady popoł. — Otwarcie Zjazdu. — Potrzeba konsolidacji sił, kapitałów. — Przemówienie dyr. Turskiego. — Depesze gratulacyjne.

Lwów, 30 września.

(mg) W szeregu zjazdów urządzonych z okazji Targów Wschodnich, jednym z najpokaźniejszych będzie bez wątpienia Zjazd kupców polskich Rzeczypospolitej. (Przybyło nań kilkuset delegatów zrzeszeń kupieckich ze wszystkich dzielnic Polski i najdalszych jej kresów. W znacznej liczbie przedstawiciele najpoważniejszych i najstarszych firm handlowych.

Zjazd rozpoczął się wczoraj uroczystym nabożeństwem w katedrze o g. 9 rano, odprawionem przez ks. infułata Zajchowskiego, z udziałem chóru „Bard”. Następnie udali się delegaci

do auli Uniwersytetu na uroczyste otwarcie Zjazdu, w którym prze-

tanci duchowieństwa, miasta, Uniwersytetu, Politechniki, Izby handlowej, Izby lekarskiej, Banków, Dyrekcji poczty, prasy, oraz francuskich sier handlowych.

Prezes kongregacji kupców we Lwowie p. Kauczyński zagaił Zjazd, podając krótką historię tego zrzeszenia, poczem oddał

przewodnictwo obrad p. Hersemu, prezesowi Stow. kupców w Warszawie. Przewodniczący w pięknej przemowie wspominał o chlubnej przeszłości Lwowa i obywatelskim stanowisku jego kupiectwa i oddał cześć obrońcom Lwowa. Mówiąc o obecnym położeniu państwa, zaznaczył mowca, że nie wolno nam dopuścić do upadku gospodarczego przez spadek waluty i że wskazaniem naszymi w dążeniu do poprawy stosunków powinno być poszanowanie własności, organizacja pracy, rozwój inicjatywy prywatnej, oszczędność, składanie daniny państwu i podporządkowanie egoizmu klasowego interesom kraju. Pod znakiem pracy mowca otworzył obrady.

Obrano następnie na wiceprezesa Zjazdu dra Niecia z Krakowa i p. Edwarda Mazurkiewicza z Poznania, oraz powołano do prezydium sześciu delegatów różnych miast Polski

Zabrał z kolei głos

prez. Neumann,

który wyraził nadzieję, że Zjazd przyczyni się do wzmocnienia handlu polskiego, i do postawienia kupiectwa na tym poziomie, by spełnić mogło swe istotne, szczytne zadanie.

Delegat Francji p. Vicaire

wyraził radość z powodu swej obecności na pierwszych Targach Wschodnich we Lwowie, którym wróżył powodzenie i zapoczątkowanie handlu ze Wschodem oraz skreślił ich znaczenie w stosunkach międzynarodowych, wreszcie zaznaczył przyjazny stosunek Polski i Francji we wszystkich dziedzinach życia, życząc, by ta łączność utrwaliła się i w życiu ekonomicznym obu państw.

B. minister dr. Chącia podniósł ciężkie stosunki walutowe państwa polskiego i wezwał kupiectwo do pracy nad podniesieniem wartości marki polskiej. Następnie przemawiali: poseł Meissner z Poznania imieniem Związku lud.-nar., oraz delegaci kupiectwa rozmaitych miast; prez. Mazurkiewicz imieniem Związku Towarzystw kupieckich Wielkopolski, p. Niedbalski z Inowrocławia, red. Winiarski imieniem prezydenta miasta Bydgoszczy, wiceprez. Izby handl. we Lwowie dr. Winiarz, wiceprez. dyrekcji poczty Łaski, poseł Wróblewski, p. Miśkiewicz z Wilna, który wspominał o organizacji Targów wileńskich, p. Czaplicki z Bytomia, p. Marchlewski z Grudziądra, dr. Nieć z Krakowa, dr. Ilski z Warszawy i delegat z Sosnowca. Szczególnie gorąco witano przedstawiciela Wilna i Górnego Śląska.

Po zamknięciu posiedzenia udano się gremialnie do oczekujących 10 specjalnych wozów tramwajowych i wyruszone

na plac Targów Wschodnich, gdzie powitał gości prezes Komitetu wykonawczego dyr. Turski.

Wczoraj popołudniu rozpoczęły się obrady Ogólnego Zjazdu kupiectwa polskiego. Wzięli w nich udział licznie zebrani przedstawiciele świata kupieckiego z różnych stron Rzeczypospolitej. W skład prezydium weszli p. Bogusław Herse, dyr. Mazurkiewicz i dr. Nieć. Zebranie zagaił przewodniczący p. Herse, wspominając na wstępie o tem, że w dniu tym kiedy właśnie odbywa się przeniesienie zwłok ziorników pomordowanych w okrutny sposób przed trzema laty przez Ukraińców i że należy uczcić ich pamięć, co też wszyscy zebrani uczynili przez powstanie z miejsc. Następnie po odczytaniu regulaminu zabrał głos dyr. Stanisław Wartalski z Warszawy. W referacie o handlu hurtownym i detalicznym, stwierdził referent, iż nasz handel detaliczny znajduje się w rozsypce. Ulepszenie go nastąpić może jedynie przez skonsolidowanie zarówno sił, jak i kapitałów. Tylko bowiem w zrzeszeniu tkwi siła handlu tak hurtownego, jak drobnego. Nad sprawami poruszonemi w referacie

wywiązała się ożywiona dyskusja.

Z kolei zabrał głos p. Loth z Warszawy. Tematem były Izby handlowe. W obszernym referacie wyłuszczył mowca cel, znaczenie i organizację izb handlowych. Po dyskusji, w której zabrało głos kilku mówców wystąpił p. dyr. Maryan Turski, powitany na wstępie hucznymi oklaskami. P. dyr. Turski mówił o znaczeniu Targów Wschodnich. „Podejmując robotę — wyrzekł prelegent — zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że podejmujemy się zadania wielkiego i trudnego. Liczyliśmy jednak na ogólną sympatię, jaką Lwów zdobył sobie w ostatnich czasach. I nie zawiedliśmy się. Targi Wschodnie zaświadczyły niezbicie, iż mimo wszelkich pozorów, mamy zdolności do organizacji. Dalej co do znaczenia Targów, to mają one przekonać wszystkich, iż potrafimy nawiązać stosunki ze Wschodem i z Zachodem. Przyszłość Polski leży w handlu, a to skutkiem położenia geograficznego kraju. Obecnie, przybysze zagraniczni, którzy zjawili się we Lwowie na Targi, przekonali się, że mimo ostatnich strasznych przeżyć i szykan, jakichśmy pierwotnie doznawali, potrafiliśmy się szybko otrząsnąć i wziąć do energicznej pracy. Niemożliwy Zjazd kupiecki — zaznaczył mowca — świadczy również o żywotności naszych sił. W końcu przemówienia nawoływał mowca do zerwania z wszelkim pesymizmem i do dalszej nieustannej pracy. Mowę dyr. Turskiego darzono długimi miłkającymi oklaskami.

Następnie odczytał referat o zrzeszeniu kupiectwa, jako czynnika odrodzenia Polski p. dyr. Pacoszyński z Pomorza. Dyr. Pacoszyński oświadczył, iż kupiectwo tylko wtedy będzie silne i będzie mogło sprostać swym zadaniom, gdy wszyscy kupcy podadzą sobie dłoń, by wspólnie pracować zawodowo. Powinna też nastąpić fuzja wszystkich zrzeszeń.

Wreszcie przewodniczący odczytał depesze od dra Głabińskiego, oraz od Kongregacji Kupieckiej w Poznaniu z życzeniami, by Zjazd osiągnął swe zadanie.

Na tem obrady przerwano. Odroczone jest na dzień następny.

Zjazd kupców żydowskich.

Lwów, 29 września.

(S) Wczorajszy drugi dzień obrad rozpoczął się referatem wiceprez. Centralnego Związku kupców p. Wiślickiego z Warszawy, na temat: Organizacja kupiectwa żydowskiego, poczem rozwinęła się dłuższa dyskusja.

Z kolei Zjazd przyjął następujące rezolucje: Domagać się sanacji stosunków handlowych, rozszerzenia wolnego handlu na wszystkie dziedziny obrotu gospodarczego, równomiernego traktowania kupiectwa we wszelkich akcjach gospodarczo-społecznych, współudziału kupieckich organizacji zawodowych w przygotowaniu projektów ustawodawczych, odnoszących się do handlu, wydania noweli do ustawy o przymusowym świętym dniu niedziel i świąt. Zjazd wzywa Centralę kupców do zorganizowania Banku dla kupiectwa żydowskiego.

Rezolucje te zostały przedstawione i uchwalone w myśl referatu dra Somersteina.

Zjazd uchwalił następnie szereg rezolucji w sprawach podatkowych i w sprawach urzędu wal ki z lichwą. W sprawie handlu z Rosją Zjazd uchwalił rezolucje, domagającą się niekierowania jakimikolwiekbydy przywilejami dla grup, konsorcjów, czy też warstw kupieckich. Zjazd przyjął dalej rezolucje p. Wiślickiego w sprawie organizacji żydowskiego kupiectwa w Polsce. Po przyjęciu szeregu dalszych rezolucji przewodniczący Truskier zamknął obrady wznosząc okrzyk: „Niech żyje silna i potężna Polska!“ „Niech żyje Naczelnik Państwa Józef Piłsudski!“

Okrzyk ten powtórzyli obecni z zapalem. Następnie odbyło się wspólne zdjęcie fotograficzne, a po południu gremialnie zwiedzenie Targów

NADESLANE.

Dr. Marya Pogonowska

powróciła i ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych, ul. Asnyka 6, od 2—4 popoł. 2436

Zjazd urzędników prywatnych.

Urzednicy prywatni z Małopolski wschodniej organizują się w centralną organizację apolityczną. — Stawiają swe żądania i dążą do zrealizowania ich zapomocą organizacji. — Wybór 13 przedstawicieli. — Wycieczka delegatów na Targi Wschodnie.

Lwów, 30 września.

Podczas Zjazdu urzędników prywatnych, którzy obradowali wczoraj w sali posiedzeń Rady miejskiej, było 65 delegatów. Z prowincji przybyło 45, którzy reprezentowali trzydzieści kilka miejscowości.

Zjazd zagał Karol Nacher. Po wyborze prezydium, do którego weszli Piotr Nowakowski ze Lwowa, Henryk Czekaj z Krakowa i Karol Denasiewicz, na sekretarzy powołano Emila Körnera, Maurycego Mangla i inż. Stanisława Dutkę.

O potrzebie założenia silnej organizacji pracowniczej, opartej o klasowe związki wszystkich pracujących, której członkiem powinien być każdy urzędnik prywatny, referował Karol Nacher. Omówiwszy następnie korzyści, jakie osiąga się przez należenie do silnej organizacji, mówca przedstawił obecnym w głównych zarysach stosunek istniejących już zrzeszeń miejscowych do Związków powiatowych i tych ostatnich do centrali pracowniczej w Warszawie. Wkońcu omówił w krótkości obowiązki członków organizacji.

Nad referatem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos: inż. Dutka, Tunis, Denasiewicz, Kirschner, Żuławski i Propper. Po wyjaśnieniach, iż organizacja obejmuje wszystkich pracowników bez różnicy płci, stanowiska służbowego, przekonań politycznych lub wyznania jedynie dlatego, by poprawić i ustalić byt wszystkich pracowników, obecni odczytali w tym duchu rezolucję uznającą konieczność klasowych związków, podlegających centrali, uchwalili prawie jednogłośnie.

Dalej Nacher odczytał rezolucję, którą przyjęto jednogłośnie. Rezolucja ta brzmi:

„Zjazd domaga się ustawowego uregulowania pracy i płacy oraz legalnego zastępstwa pracowników. W tym celu winien rząd zwołać ankietę z wybitnym współudziałem pracowników różnych działów i wziąć pod obrady uregulowanie stosunków tego poważnego odłamu pracujących.

Zanim jednak to ustawowe uregulowanie nastąpić może, ustali Zjazd następujące wytyczne, do których urzeczywistnienia dążyć powinni pracownicy — na razie przez organizację.

1) Do pracy biurowej przyjętym być może pracownik lub pracowniczka z ukończonym 18 rokiem życia i minimalnym wykształceniem ogólnym, które się ustala dla manipulacyjnych i pomocniczych sił na ukończoną niższą szkołę średnią lub jej równoważnik. Specjalne działy pracy mogą użyć tylko sił posiadających wymagane dla tych działów specjalne kwalifikacje.

2) Płatna praktyka biurowa może trwać najwyżej pół roku i po tym czasie wstępuje praktykant w szeregi urzędników.

3) Czas pracy trwa 6 godzin i to jednorazowo, w sobotę 5 godzin, godziny poza czasem pracy, o ile są konieczne, płatne są o 50 proc. wyżej.

4) Pobory pracowników o ile nie są unormowane umowami specjalnymi — normuje się w porozumieniu z organizacją. Jako minimum poborów oznacza się normy płac państwowych z wszystkimi stałymi i jednorazowymi dodatkami, powiększone o 50 proc. ze względu na brak tych udogodnień i przywilejów, które służą państwowym urzędnikom. Posunięcie do rang wyższych odbywa się automatycznie od XII. do X. włącznie zawsze po roku, od IX do VII co 3 lata, dalsze co 4 lata. Decyzję co do najwyższych rang urzędników, do których dojść mogą, postanawia się w porozumieniu z organizacją. Specjalnie wyszkoleni z wyższym wykształceniem urzędnicy rozpoczynają służbę od IX. rangi płac. Dziś w służbie będący, mają być wedle tych przepisów automatycznie w te klasy wcielani. Minimum płacy praktykanta oznacza się na 6000 mk. Czas pracy w przedsiębiorstwie innem zalicza się od czasu służby.

5) Każdemu pracownikowi przysługuje w każdym roku w czasie od 1. V. do 30 IX. urlop w wymiarze 2 tygodnie, po roku służby 3 tygodnie, do

10 lat służby 4 tygodnie, do 15 lat służby 5 tygodni, do 20 lat służby 6 tygodni, po 20 latach służby 8 tygodni.

6) W czasie choroby przysługuje pracownikowi w czasie pierwszego roku służby płaca przez 3 miesiące, po roku 6 miesięcy, po 5 latach rok. Po upływie tego czasu winno się pracownikowi poniżej 5 lat wypowiedzieć na czas przepisany, innym na rok.

7) W razie śmierci pracownika należy się uprawnionym, a więc: żonie, dzieciom lub tym, którzy sprawili pogrzeb płaca 3-miesięczna zmarłego.

8) Ubezpieczeniu emerytalnemu podlegają wszyscy pracownicy, a ubezpieczenie sięga u każdego pracownika do wysokości sumy wszystkich poborów stałych i zmiennych. W dążeniu do tego jakoteż uzyskania po 30 latach emerytury w wysokości ostatnich poborów, jest zadaniem organizacji.

9) W razie zwinięcia, sprzedaży, zamiechania przedsiębiorstwa lub jakiegokolwiek zmiany firmy, należy się pracownikom do 5 lat odprawa w wysokości poborów z ostatniego roku, za każdy rok jedna dwunasta tych poborów.

10) Wypowiedzenie ustawowe przedłuża się za każdy rok dalszy służby po pierwszym roku o dwa tygodnie. Wypowiedzianym z powodu zmniejszenia personalu należy się odprawa wedle art. 9-ty.

11) W każdym biurze wybierają pracownicy mężów zaufania, którzy dbają o przestrzeganie warunków pracy i interweniują przy sporach, wynikających ze stosunku służbowego, ustalają rozdział remuneracji specjalnych, mają głos decydujący przy rangowaniu i przy wypowiedzeniach.

Wreszcie Zjazd uchwalił wybrać 13 przedstawicieli do głównej organizacji we Lwowie. Po 10 minutowej pauzie odczytano listę kandydatów, którą jednogłośnie bez zmian przyjęto, do zatwierdzającej wiadomości. Na przedstawicieli wybrani zostali: inż. Stan. Dudek, Denasiewicz, Hammer, Mangel, Karol Nacher, Kirschner, Nowakowski, Tunis, Kohutówna, Körner, Hecker, Gottlieb i Czekaj z Krakowa.

Wkońcu po przemówieniu Nachera, który zachęcał do dalszej energicznej pracy organizacyjnej, i inż. Dudek, który dziękował imieniem kolegów z prowincji lwowskim kolegom za zajęcie się Zjazdem, przewodniczący zamknął obrady, które trwały trzy godziny.

Po południu delegaci z rodzinami w liczbie około 100 osób zwiedzili wspólnie Targi Wschodnie.

NADESŁANE.

Czy Pańscy odbiercy powracają?

Tak jest, a to stanowi najlepsze świadectwo że towar mój pozyskał sobie pełne zadowolenie odbiorców. — Z dnia na dzień wzrastający popyt na taśmy i alki (do maszyn piszących) marki „Venus”, wytwory firmy Crown Ribbon & Carbon Mfg. Co., Rochester N. Y. U. S. A. — dowodzi niezłomie, że artykuł ten posiada rzeczywiste towarowe i niedoścignione zalety, dzięki którym edniwał w ostatnich paru latach rekordowe zwycięstwa nad wszelkim tow. r. m. konkurencyjnym na rynkach światowych.

Wyłączny sprzedawca: LUDWIK AKSMAN, — Kraków, S.ewska 19. Telefon 32-28.

WARSZAWA.

D. m. Handlowy, posiadający piękny, obszerny lokal w najlepszym punkcie Warszawy, przyjmuje REPREZENTACJĘ poważnych firm lub PRZYSTĄPI DO S. OŁKI do poważnego przedsiębiorstwa.

Oferty sub: „S. W.” kierować do Centr. Biura ogłoszeń L. i E. METZL i Spka, Warszawa, Marszałkowska 131. 2331

Wystawa

Szkoły modniarstwa Prof. Heleny Waltośowej ul. Łozińskiego 4, parter w czasie Targów Wschodnich — najmodniejszych modeli z Paryża, Warszawy i wyrobów prac uczennic. Ceny niższe! — Popierajmy Polską Szkołę. 2414

Adwokat Dr. Alfred Cz b n

otwożył kancelaryę we Lwowie, ul. Kraszewskiego 11. 2565

Dr. Henryk Allerhand

dentysta, ordynuje od 3—5, Krasickich 8, I. p. 2615

W czasie „Targów Wschodnich“

otwarta jest codziennie od 10 do 4 pop. w „ZACHECIE“, ul. Legionów 7. — Wystawa obrazów I. PIN-KASA, obejmująca cykl p. t. 2574

Wilno i okolice.

Wstęp 60 Mk. Dla młodzieży szkolnej 30 Mk.

KRONIKA.

Repertuar Teatru Miejskiego Wielkiego.

Piątek 30. bm. premiera „Kaligula“ dramat w 4 aktach Roztworowskiego.

Sobota 1. października 3'30 pop. „Fircyk w zalotach“.

Sobota 1. październ. 7.30 wiecz. „Cavalleria“ i „Pajace“.

Repertuar Teatru Małego.

Piątek 30. września „Małżeństwo Loli“.

Sobota 1. października „Niebieski lis“.

Niedziela 2. października „Małżeństwo Loli“.

Repertuar Teatru Nowości.

Piątek 30 września „Hrabianka Foxtrotta“, o pereka w 3 aktach Stolza.

Repertuar teatru lit.-art. „Ul“, ul. Ossolińskich, I. 10.

Dziś i codziennie w części koncertowej występy: Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Ordonówny, Spineterówny, Wiklińskiej i Zielińskich.

Repertuar „Bagateli Lwowskiej“

ul. Rejtana I. 3.

Występy gościnne ulubienica publiczności lwowskiej Marka Windheima w pieśniach oraz w melodyjnej operetce Lehara „Izydor w Alpach“ — poza tem sketch Rapackiego „Afrodyta“ oraz bogaty dział koncertowy przy współudziale całego personalu. Początek o 8-mej wieczorem.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka:

W piątek 30 września: J. Majerski, bohaterski tenor opery paryskiej.

Niedziela 2 października: Z inicjatywy Komitetu Targów Wschodnich: Wielki koncert symfoniczny Polskiego Związku muzyków.

—o—

Dzisiejszy koncert Jana Majerskiego wywołał zrozumiałe zainteresowanie we wszystkich sferach miasta. Artysta wykona piękny program, który ukaże wszystkie walory jego głosu. Początek koncertu o g. 8 w sali Tow. muz.

(—) Ogień. Wczoraj w południe w realności Salomona Tiegera przy Drodze Waleckiej I. 135 powstał groźny ogień w jednej z ubikacji, w której Tieger złożył znaczniejszą ilość siana. Z niewiadomej przyczyny podczas chwilowej nieobecności właściciela realności zajęło się siano. Miejska straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda niernana.

(—) Wytrącona konduktorka. Na przystanku koło Kawiarni Wiedeńskiej podczas ścisła została wczoraj z wozu tramwajowego wytrącona konduktorka Marya Kokot. Konduktorka upadła na bruk i doznała tak ciężkich obrażeń wewnętrznych, że musiano ją odwieźć do domu.

(—) Czyje futra? W ulicy Lwowej st. post. Tomasz Stekser przytrzymał wczoraj 26-letniego Maksa Sontaga i Mojżesza Pasternaka, zdążających z tłumokiem w kierunku Wysokiego Zamku. Ponieważ przytrzymanii nie chcieli zdradzić tajemnicy zawartości tłumoka, więc sprowadził ich na inspekcję policyjną. Tu przekonano się, iż w tłumoku były dwa futra, które najprawdopodobniej pochodzą z kradzieży. Przytrzymanych na razie zamknięto w aresztach, a futra zdeponowano na policyj.

Wypadek na Targach Wschodnich. Jeden z kupców angielskich, który przybył na Targi Wschodnie celem zakupu 14.000.000 dębowych progów, wczoraj podczas zwiedzania eksponatów zasiał niebezpiecznie. Pomoc lekarska zawiodła i kto wie jakby się skończył ten wypadek, gdyby choremu nie podano kieliszka wódki „Chichotki“, znanej firmy gnieźnieńskiej „Tabromik“, której wyroby na czas Targów sprzedaje wyłącznie firma „Zakonanc“

Z CAŁEJ POLSKI

Komisja egzaminacyjna dla szkół średnich. Z dniem 1. bm. Ministerstwo oświaty powołało w Krakowie państwową komisję egzaminacyjną dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich. Prezesem państwowej komisji egzaminacyjnej za mianował Minister oświaty prof. Uniw. Jagiellońskiego dr. Leona Sternbacha.

„Pan Wołodyjowski”. W tych dniach wyrusza zespół b. artystów i artystek „Teatru Górnośląskiego” z Bytomia, jak: M. Grabowska, B. Saraczyńska, M. Sas-Zukotyńska, K. Beroński, M. Orski, L. Leszczyc, J. Bratkowski i inni ze znakomitą sztuką podług nieśmiertelnego dzieła H. Sienkiewicza. Tournée obejmuje większe miasta Małopolski. Dyrekcja nie szczędziła trudów i kosztów, ażeby zapewnić artystyczne powodzenie sztuki. Nowe historyczne kostiumy z pracowni Kwiatkowskiego z Krakowa.

Abonament telefoniczny w Warszawie podwyższony został od 1 października b. r. o 300%. Najniższa cena abonamentu wynosić będzie 7200 marek, zaś najwyższa 24 tysiące.

Zjazd lubliniaków. Dnia 15 października rb. odbyć się ma w Lublinie zjazd koleżeński b. uczniów b. gimnazjum rosyjskiego w Lublinie, którzy brali udział w ruchu wyzwoleniczo-niepodległościowym, bądź należąc do ówczesnych organizacji tajnych młodzieży polskiej, bądź biorąc udział w pamiętnym strajku szkolnym w okresie od 1902 do 1905 r. Zjazd dwudniowy. Zapisywanie się na listę uczestników drogą pisemną pod adresem: kol. Szczepańskiego, Lublin, Magistrat.

Demokratyzacja za rządów Piłsudskiego. Ze Stryja pisał nam: W jak szalenie szybkim tempie demokratyzuje się ludność mielejska, świadczy o tem najlepiej fakt następujący. Jeden z kolejarzy emerytów, który przez dwadzieścia kilka lat w kolegium tuł. warsztacie uczciwie pracował, nie mogąc wyżyć ze swej emerytury i nie mając odwagi na popełnienie samobójstwa, wyjechał obecnie swą spracowaną rękę... prosić publicznie o datki.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

Nowy dostęp Polski do portów Morza Czarnego. Dzienniki rumuńskie w Jassach podają szczegóły projektu nowej linii kolejowej między Jassami a Gałaczem. Linia ta wynosić będzie 175 kilometrów.

(PAT.) Ks. Filip Eulenburg zmarł w niedzielę w Liebenbergu w 75 roku życia.

(PAT.) Sir Ernest Shackleton wyruszył z Plymouth w podróż naukową przez wody polarne na małym parowcu, odpowiednio wyekwipowanym.

MYDŁA TOILETOWE ŁÓDZKIE.

Zjednoczone fabryki mydeł toaletowych i wyrob. kosmetyczn.

J. Wójtowicz, H. Güttel i Ska
Łódź, Wólczańska 117. — Wyborowe gatunki.

Wystawa w oddziale 17, miejsce 23.

Drugi Wieczór Ludwikowskiego w Szkole-Macierzy w niedzielę 2 października, z zupełnie odmiennym repertuarem. 2571

MYDŁA Toaletowe

ŁÓDZKIE ZJEDNOCZONE FABRYKI MYDEŁ
TOILETOWYCH I WYROBÓW KOSMET.

J. Wójtowicz, H. Güttel i Ska
Łódź, Wólczańska 117. — Wyborowe gatunki.

Wystawa w oddziale 17, miejsce 23.

EKONOMISTA.

Z W CZORAJEJ GIELDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 30. września.

Tendencja chwiejna, obrót słaby. Dolary amerykańskie 7000—7100, jedynki i dwójki 6950—7000, dolary kanadyjskie 5750—5800, jedynki i dwójki 5700—5750, marki niemieckie 57—58, setki 56—56.50, drobne 55.50—56, leje 54—54.50, drobne 53.50—54, czeskie korony 72—73, drobne 72—72.50, austriackie tysiączki 5600—6200, setki 430—550, 50-kor. 270—280, 20-kor. 38—43, 10-kor. 37—39, jedynki i dwójki 2'80—2'90, ruble pięciosetki 2'25—2'70, setki 7—7'80, 25-rub. 2'20—2'80, 10-rub. 2—2'20, reszta drobnych 1—1'65, dumskie tysiączki 70—75, dumskie 250-rub. 40—45, karbowanice 3'80—4, hrywny 10'50—11, franki francuskie 380—390, funty szterl. 13.500—14.000.

Złoto: 20-kor. 21.000—21.500, 20-frank. 20.000—20.500, 20-mark. 20.000—20.500, funty szterl. 21.000—21.500, 10-rub. 26.000—25.800, dolary 6000—6800.

Srebro: korony austriackie 450—455, floreny 1125—1130, ruble 1650—1700, kopiejki 7'50—7'60, dolary amerykańskie 4800—4820, półówki i ćwiartki 4750—4800, dolary kanadyjskie 4200—4250, drobne 4000—4050, leje 400—410.

Giełda krakowska.

Kraków, 29 września.

(PAT.) Giełda z 29 września. Papiery lokacyjne. Transakcje. Bank hipot. 000'—, 4 i pół proc. listy GTKZ. 000'00.

Akcyje. Polski Bank Przemysłowy I—IV 000'—, Polski Bank Przemysłowy V. 000'—, Bank hipot. 875'—, Bank Małopolski 680'—, Pol. Towarz. handl. I, III. 1375'—, Impex 4 5'—, Zieleniewski I, II. 0000'—, III. 1200'—, Warszawska Spka budowy parowozów I, II. 2900'—, Trzebinia fabr. maszyn I—III. 5300'—, Leśnicz 0000'—, Pocisk 0000'—, Polska Nafta I, II. 3300'—, III. 0000'—, Elektrownia w Sierpcu I, III. 3700'—, Oikos 6700'—, Pezet 1500, Trzebinia fabr. przetw. tłuszcz. 4700'—, Krakus 4000'—, Fabryka porcelany Ćmielów 0000, Górka 1 500, Siersza 13500'—, T. P. G. 9400'—, Chodorów 7700, Polski Glob 1300'—, Żegluga Polska 500, Automotor 1900, Cegielski Poznań 3500.

Waluty. Dolary STZ. 6800'—, kanad. 0000'—, franki franc. 000'—, szwajc. 000'—, belg. 000'—, t. sztr. 00000, Marki niem. 56'—, Korony austr. 2'75, Kor. czecho-słow. 68 00, węg. —'—, lei rum. 00.—, kor. szwedz. —'—, liry włoskie —'—, duńskie 000'—, norweg. —'—, m. fińsk. —'—, flor. holend. 0000'—.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 29 września.

(PAT.) Kursa giełdy z 29 września.

Papiery procentowe: Obligacje. Transakcje. 6 proc. z roku 1915-16 000'00, 6 proc. z r. 1917 1 4'75. Listy zastawne. 4 1/2 proc. ziemskie 258'—, 5 proc. m. Warszawy 442'—, 4 1/2% m. Warszawy —'— 4 proc. ziemsk. —'—, 5% m. Łodzi 000.

Waluty. Dolary Stan. Zjedn. 6990'00, Dolary kanad. 0'00.—, Franki francuskie 495'—, Funty szter. 00000 —, Marki niem. 56'50, Korony austr. 290, Korony czesko-słow. 68'00, Lei rumuńskie —'—, Liry —'—, Franki belg. 496 —, Czeki na Berlin —'—, Gdańsk 136'75, Paryż 000, Wiedeń 000.

Akcyje: Transakcje: Bank Dysk. Warszaw. 2550'—, Bank Handlowy Warszawski I—V. em. 2225'—, Bank Handlowy warszawski IX, X —'—, Bank dla handlu i przem. —'—, Bank Kred. w Warszawie 2800, Bank Zachodni 1350'—, Bank kupiecki w Łodzi —'—, Związek Sp. zarob. V. —'—, Warsz. Tow. fabr. cukru 0800, Warsz. Towarz. kopaliń węgla 21500, Lilpop, Rauch et Loewenstein I—II em. 3700, Rudzki i Ska 2650'—, Rudzki i Ska II. 2550, Starachowice I—II 7150'—, L. J. Borkowski I—VI em. 1550, Bracia Jabłkowsky I—V 0000, Firlej z roku 1921: 650'—, Warszawskie Towarzystwo Handl. i Żegl. I—III 0 00, Żyrardów 6875, Ostrowiekie Zakłady 8250, Polska Nafta I—III 3000, Przemysł drzew. i handel 1800, Elektrownia w Pruszkowie 610'—, „Siła i Światło”

000'—, Zawiercie 55000, Polski Bank przemysł. we Lwowie 000'—, Bank zjedn. Ziemi polskich —'—, Żegluga Polska 0000'—, Pocisk I—III 1450'—.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 30 września.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut w dalszym ciągu mocne, z wyjątkiem dla koron austriackich, które spadły w kursie. Papierami dywidendowymi obracano po kursach słabych. Papiery publiczne po kursach dotychczasowych

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 29 września.

(PAT.) Giełda z 29 września. Renta majowa 118'—, Austr. renta koronowa 118'—, Węg. renta kor. 385'—, Losy tureckie 10500'0, Renta lutowa —'—, Losy węgierskie —'—, Prioritety kolei półn. 4980'—, Anglobank 4700'—, Bankverein 2000'—, Bodenkred. tanstalt 3600'—, Kreditanstalt 2020'—, Bank Depozytowy 1200'—, Bank Austr. Kredytowy —'—, Länderbank 5150'—, Unionbank 1948'—, Zivnostenska Banka 13500'—, Merkur 1510, Bank Obrotowy 1095 00, Kolej północna 42500, Kolej lwowsko-czern. 5795'—, Kolej polu niowa 4825'—, Austriackie koleje 11900, Alpiny 1150'—, Tow. górniczo-hutnicze 34950, Krupp 5730'—, Poldihütte 12850'—, Prager Eisen 34000'—, Rima 9690'—, Skoda 16200'—, Abolio 16000'—, Fanto 61500, Galic. Karpaty 40100'—, Zieleniewski 3975'—, Galicia 83100'—, Schodnica 00000'—, Siersza 3740'—.

DEWIZY WIEDENSKIE.

Wiedeń, 29. września.

(PAT.) Kursy austr. Centr. dewiz z 29. września 1921. Amsterdam 83350, Berlin 2097, Kopenhaga 46170, Bruksela 18155, Sztokholm 57870, Zagrzeb 1028, Budapeszt 3586'50, Londyn 9570'00, Praga 2597, Medyolan 0000, Nowy Jork 2583'—, Paryż 18305, Sofia 1720, Warszawa 32'10—34'00, Belgrad 4114, Bukareszt —'—, Belgrad —'00, Zurych 44575, marki polskie 32'00 34'00 marki niemieckie 2092'—, franki francuskie 18255, franki szwajcarskie 44525, franki belgijskie 18080, lewy bułgarskie 1645, lejery rumuńskie 2130'00, liry włoskie 10390, funty szt. 530, dolary St. Zjedn. 2558'—, noty holenderskie 93250, noty duńskie 45975, noty szwedzkie 57670, noty norweskie 33125, korony czeskie 2567'—, korony węgierskie 35850.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 29 września.

(PAT.) Kursy dewiz z 29 bm.: Berlin 77 — Warszawa 0.95—1.55 — Marka niem. 77.25 — Marka polska 0.95—1.95

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 29 września.

(PAT.) Kurs dewiz z 29 września 1921. Dolary 122'05, belgijskie 850'50, funty szterl. 457'75, francuskie 859'00, włoskie 493'00, polskie 187'50, czeskie 127'25, austr. stempl. 5'15, rumuńskie 104'00, szwajcarskie 2102'75, Amsterdam 3926 05, Chrystiania 1533'45, Kopenhaga 2182'80, Sztokholm 2732'25, Helsingfors 171'80, Włochy 531'95, Londyn 458'50, Nowy Jork 123'87, Paryż 874'10, Hiszpania 1593'40, Wiedeń stempl. 7'23, Praga 127'35, Budapeszt 17'98, Szwajcaria 2127'85, Budapeszt 17'98.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 29 września.

(PAT.) Początkowe kursy dewiz z 29 bm.: Berlin 4.45 — Nowy Jork 579 — Londyn 21.55 — Paryż 41 — Medyolan 23.65 — Praga 5.90 — Budapeszt 0.80 — Zagrzeb 2.50 — Bukareszt 4.90 — Warszawa 0.8 — Wiedeń 0.35 — Austr. stempl. 0.30.

Zurych, 29 września.

(PAT.) Końcowe kursy dewiz z 29 bm.: Berlin 4.50 — Holandia 185.75 — Nowy Jork 579 — Londyn 21.53 — Paryż 41 — Medyolan 23.40 — Bruksela 40.60 — Kopenhaga 13 — Sztokholm 129 — Chrystiania 73 — Madryt 75.50 — Buenos Aires 16.50 — Praga 5.25 — Budapeszt 0.82 — Zagrzeb 2.50 — Bukareszt 4.90 — Warszawa 0.7 — Wiedeń 0.32 — Austr. stempl. —'—.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 29 września.

(PAT.) Zamknięcie giełdy wekslowej z 29 bm.: Weksle na Niemcy 11 — na Rumunię — — — na Amerykę 14.02 — na Belgię 99 — na Anglię 52.39 i pół — na Holandję 451.75 — na Włochy 57.75 — na Szwajcaryę 243 — na Hiszpanię 183.

DEWIZY LONDYŃSKIE.

Londyn, 29 września.

(PAT.) Dewizy z 29. września 1921. Weksle na Paryż 52'35 i pół, Belgia 53, Szwajcaryja 21'57, Holandia 11'57 i pół, Ameryka 373'50, Hiszpania 28'52 i pół, Włochy 91'50, Wiedeń 44'50, Bukareszt 45'30.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 29 września.

(PAT.) Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej cen nie notowano.

Kronika sportowa.**WYŚCIGI I KONKURSA KONNE WE LWOWIE.**

Lwów, 30. września.

Dzień drugi, środa.

A. Konkurs lżejszy skakania — 30.000 mk. nagroda — dystans 1.100 mtr. 4 min.: 1) „Truska“ 22 p. ułanów, por. Rudnicki; 2) „Nina“ mjr. Schäffera, ppor. Frankiewicz; 3) „Egoista“ 14 p. uł., rtm. Borycki; 4) „Komar“ 14 p. uł., mjr. Kulesza. Po konkursie odbyła się wtafeta i gymkhana.

Dzień trzeci, czwartek.

Publiczności, mimo święta i cudownej wprost jesiennej pogody i ciepła, mało — do wód, iż reklama niedoleżna.

I. Bieg płaski, 13.000 mk. nagr., dystans 1.600 mtr.: 1) „Kossodaj“ Ostaszewskiej; 2) „Dalila“ Raciborskiego, por. Zarczewski; 3) „Falga“ Dydyńskiego, Russocki; 4) „Csacsko“ Raciborskiego, por. Rożałowski. Totalizator za 200 — 410.

II. Bieg porównawczy, 37.000 mk. nagr., dystans 1.200 mtr.: 1) „Haubica“; 2) „Hejnał“; 3) „Pobudka“ pod por. Frenkwaldem, konie K. Tarnowskiego; 4) „Polymiot“ Russockiego. Totalizator 200 — 195.

III. Bieg przez płoty, 10.000 mk. nagr., dystans 2.400 mtr.: 1) „Szatan“, por. Zarczewski; 2) „Eros“, por. Hawliczek; 3) „Dragon“, rtm. Płonka. Totalizator: 200 — 250.

IV. Bieg przez ciężkie przeszkody, 13.000 mk. nagr., dystans 3.200 mtr.: 1) „Faun“, 6 djon taborów, por. Weigel; 2) „Mahomet“, ppor. Weigel; 3) „Halusia“ R. Kruszewskiego; 4) „Szlachcic“, 6 djon taborów, por. Basch.

Totalizator: 200 — 510.

V. Bieg koni konkursowych płaski, 6.500 mk. nagr., 1.600 mtr.: 1) „Lyda“, mjr. Jodko-Narkiewicz; 2) „Siwka“, por. Montwillo; 3) „Aba“, por. Rożałowski; 4) „Łempak“, R. Kruszewski. Totalizator: 200 — 290.

VI. Bieg myśliwski za mastrem, 6.500 mk. nagr.: 1) „Czatar“, por. Chomikowski; 2) „Efendi“, mjr. Łodziński; 3) „Halka“, rtm. Rogowski.

S. K.

„POGOŃ“ — „JUTRZENKA“ krakowska 5:2 (3:2).

Lwów, 30. września.

Na zawody te szedłem z pewną ciekawością. Wyniki, jakie „Jutrzenka“ osiągnęła z „Czarnymi“ (2:2) i „Makkabi“ (1:0), rokowały zaciętą walkę z powracającą do formy przedwakacyjnej „Pogonią“. I mimo znacznej przewagi „Pogoni“, ustawicznego prawie atakowania bramki „Jutrzenki“, walka rzeczywiście była zacięta, a ataki „Jutrzenki“ bardzo niebezpieczne — dowodem dwie strzelone bramki na siedm ataków. Drużyna krakowska rozporządza doskonałymi kilku graczami — środkiem ataku, prawa pomoc, lewy back, wreszcie bramkarz bardzo dobry — również skrzydło prawe o dobrym biegu. Całość technicznie bardzo dobra, zgrana i nie tracąca tchu do ostatniej chwili gry. W „Pogoni“ prawe skrzydło niżej wszelkiej krytyki, back prawy w drugiej połowie gry poprawił się, lewy nie stracił swych pewnych uderzeń, choć poznać na nim przebytą chorobę, środkowy atak miał rzeczywiście „pecha“, strzelał ciągle bramkarzowi w ręce, środkowy pomocy cokolwiek „spuchł“ pod koniec gry, prawy łącznik nie ma jeszcze swych błyskawicznych strzałów, choć strzelił najpiękniejszą bramkę dnia.

Gra ładna i żywa, miała kilka momentów pełnych emocji i przykuwała uwagę widzów do samego końca.

Sędziował bez zarzutu, z taktem i stanowczością p. Nawrocki (z „Czarnych“).

To jedna strona medalu. Jest i druga. Trzecią bramkę strzelił lewy łącznik ataku „Pogoni“ w ręce bramkarzowi „Jutrzenki“, ale tak silnie, iż ten wraz z piłką wyróciwszy się, znalazł się za linią bramkową. Sędzia p. Nawrocki stał tak blisko, iż widząc to, czego nie widziała większość publiczności i graczy, goal odgwizdał. Na to powstał „bunt“ wśród graczy „Jutrzenki“ i bramkarz pierwszy (zdaje mi się dlatego, iż najmłodszy), a za nim inni z „Jutrzenki“ z boiska zaczęli scho-

dzić. Sytuacja dość nieprzyjemna — sędzia stoi i czeka, wydziałowi „Pogoni“ zaczynają się targować z graczami „Jutrzenki“, publiczność się niecierpliwi, zielone łóże gwizdzą. Zatarg na szczęście ułagodzony po 25 min.

Sądzę, iż drużyna pierwszoklasowa powinna szanować swoje prestige, a zwłaszcza drużyna z Krakowa; wszak na was patrzy młodsze drużyny footballowe i od was się uczą. Sędzia jest alfą i omegą gry na boisku, istnieje odwołanie się do wyższej władzy, są przepisy i reguły, jest krytyka. A jeśli już w drużynie znajdzie się smarkacz, który łapie piłkę pod pachę i głosem nawołując, schodzi z boiska, to są starsi i poważniejsi, których w „Jutrzence“ widziałem, a którzy powinni takiego pana za ucho zaprowadzić z powrotem na jego miejsce. Publiczność jest za poważna, by ją lekceważyć, a młodzież nasza za cenna, by ją psuć. Ja wyczuwam moment psychologiczny, który „Jutrzenką“ powodował: „jakto, „Makkabi“ wygrała 4:1, a my mamy przegrać“ — czy nie tak? Na to trzeba było lepiej grać, ale nie — gniewać się jak dzieci — a zwłaszcza nie zapominać o godności drużyny pierwszoklasowej.

Stwierdzam jeszcze raz, iż tak dobrze sędziującego, jak p. Nawrocki wczoraj, dawno już żadnego z naszych sędziów nie widziałem i tu drużyna krakowska, dla której mam wiele sympatii i bardzo ją cenię, nie miała racji.

Prof. R. Wacek.

Ż. K. S. — „Pogoń kombinowana“ rozegrają match footballowy w sobotę 1. października na boisku „Pogoni“.

Niedoszły żonobójca.

Lwów, 30. września.

Wczoraj po południu około godziny 2 tłum publiczności obiegł realność przy ulicy Bartosza Głowackiego l. 3. Z ust do ust podawano sobie, iż w kamienicy tej „maż zarżnął żonę“.

Wkrótce na miejsce wypadku przybyła policja, która stwierdziła, iż rzeczywiście w mieszkaniu swem, w czasie sprzeczki

inwalida Stanisław Kontak

żonie swej, 28-letniej Zofii

poderżnął nożem gardło.

Wezwane pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu rannej odwiozło ją do szpitala.

Na razie stan zdrowia jej nie budzi poważniejszych obaw, o ile nie nastąpią jakiegoś komplikacje.

„Zdenerwowanym“ mężem zajął się komisariat policji dzielnicy Gródeckiej.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Lwów, Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEN
otwarty przez cały dzień do godz. 7
wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

Wieczorne kursy handlowe dla osób dorosłych (ań i pań) pod kierunkiem prof. Dra Petyniaka-Saneckiego. Nowy kurs 1 października. Wpisy od 5—7, Franciszkańska 9. 2628

Ważne dla Pań. Od 1 do 15 października przyjmują wpisy na nowy trzymiesięczny kurs kroju i szycia „Jelanda“, Staszica 8, II. p. 2547

POSADY I PRACE

Buchalter samodzielny z egzaminem rachunkowości państwowej i 12-letnią praktyką, przyjmie posadę narychmi st. „Buchalter 366“, Post. rest. Przemyśl. 2632

Mundantkę, biegle piszącą na „Remingtonie“, przyjmie zaraz adwokat Dr. Mallik, Krasickich 8. Zgłoszenia między 4—5. 2636

Kucharka tylko do kuchni potrzebna, Kopernika 5, u dozorcy. 2642

MIESZKANIA, LOKALE, SKŁADY

Pomieszczenie z 6 pokoi etc. w Rzeszowie zamienię za 4 lub 3 pokoje z przynależnościami we Lwowie. Zgłoszenia pod Lwów—Rzeszów do Biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 2641

Mam obszerny lokal frontowy (sklep)

w centrum miasta, nadający się na hurtownię lub fabryczny skład komisowy. Mogę objąć kierownictwo lub zastępstwo. Zgłoszenia: pod „9—303“ do „Małopolskiej Reklamy“, Kopernika 16. 2624

KORRESPONDENCYA

Kazimierz z Daszyńskiego z żoną i Zygmuntem Dąbrowski z żoną i dwiema córkami, proszą o adresowanie listów: Syberya, Krasnojarsk, ul. Piaskowa 24. (po ros.: Krasnojarsk, Pesocznaia 24). Bliższych informacji udzielić może ppor. W. P. Zygmunt Marciński, Zakopane, Bystre, willa „Zacisze“. Wszystkie pisma prosimy o przedruk. 2637

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kupię nową z komfortem, solidnie zbudowaną kamienicę w śródmieściu, z dwoma wolanymi mieszkaniami. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do Rad. „Gazety Porannej“ pod „Nafciarz“. 2655

Samochód „Ford“, sprzedam okazynie „Mieta“, Lwów, Jagiellońska 8. 2461

Używane sztuczne zęby, platynę, złoto, srebro, precjoza, szlachetne kamienie, perły — kupuje, wypłacając najwyższą wartość. Strach, jubiler, Lwów, ul. Legionów 29. 2486

Młynskie urządzenia kompletne dostarcza bezzwłocznie „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 659

Samochód ciężarowy „Praca“ do nabycia po cenie okazyjnej „Mieta“, Lwów, Jagiellońska 8. 2460

ROZMAITE

Dr. Maksymilian Roller
lekarz chorób dziecięcych. Szczepienie w godz. ord. od 2—4-tej ul. Kleparowska 4. 1643

Grunt nadający się na skład desek, niedaleko stacji, najchętniej Łyczakowskiej, wynajmie fabryka „Dąb“, Lwów, Łyczakowska 27. 2545

CZAS
odnowić przedpłatę

o 30% taniej bo na piętrel! Nowy transport bluzek, sukien, szlafroków, spodniczek, jak również bluzki wełniane, markizetowe, jedwabne, crepdechinswe, flanelowe w wielkim wyborze poleca
ADOLF KOBER, ul. Sienkiewicza 2. II. p. 2915

Przedsiębiorstwo spedycyjne GABEL i STERNBERG

we Lwowie, ul. 3-go Maja 1. 7.

Załatwia wszelkie transakcje w kraju i za granicą w zakres spedycji wchodzące. Bezpośredni ruch zbiorowy między Wiedniem (Austrią) a wszystkimi stacyami Polski. 2625

Załatwianie wszelkich formalności celnych.

Tow. spedycyjno-przewozowe

Adamowski i Ska z ogr. odpow.

**CENTRALA
LWÓW
ul. Czarnieckiego 3**



ODDZIAŁY:
Kraków, Czerniowce,
Sniatyn, Zdobunowo,
Brańka, Gałacz,
Gdańsk.

wykonuje wszelkie dowozy, spedycje, transporty meblowe pod konwojem lub ubezpieczeniem oraz przeprowadzki miejscowe wozami meblowymi w kraju i za granicą. 2562

„ESHAPE” Ska handl.-Przemysł.
Lwów, Akademicka 15

Telefon 469. — Poleca natychmiast

Pasów transmisyjnych „GRIPOLY”

z siersci wielbłądziej dla kopalni i fabryk
11-krotna 11-krotna

wytrzymałość pasów skórzanych.

2524

Hurtownia dla Konsumów

Sp. z ogr. odpow. we Lwowie.

Biuro: Chorążyczyna 11a. Skład: Romanowicza 11. Najtańsze miejsce zakupu wszelkich towarów włóknistych jak sukno, szewioty, kamzary, caigi, płótna, z firy itd. itd. Gotowe ubrania i bielizna. Obowiązek dla robotników i skóry. Sprzedaż hurtowna i detaliczna bez ograniczenia. Zastępstwo wyborowej CYKORYI fabryki „Gleba” w Włocławku. Sprzedaż tylko hurtowa. 2024

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER,

Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 2169

Gremium agentów handlowych we Lwowie, ul. Kościuszki 14

połącza wielkim firmom i przedsiębiorcom każdej branży na zastępców względnie komisanów, fachowych członków swego Gremium. Informacji pisemnych i ustnych udziela sekretaryat. Godziny urzędowe w dniach powszednich od godziny 4—6 po poł.

Przełożony Gremium

IGNACY BENDEL,

2651

ZARZĄD WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ BUDOWY PAROWOZÓW

zaprasza P. P. Akcjonariuszów na

I. Doroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w Warszawie w dniu 8 października 1921 roku o godzinie 4-tej po południu w lokalu „Polskiego Banku Przemysłowego”, ul. Senatorska 42. 2049

PORZĄDEK OBRAD OBEJMUJE:

- 1) Rozpoznanie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności Spółki za I. rok adm. nistracyjny 1920/21;
- 2) Podział zysków za rok 1920/21;
- 3) Wniosek na udzielenie absolutorium Zarządowi;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1921/22;
- 5) Określenie wysokości kredytu, z którego ma korzystać Spółka;
- 6) Kupno nieruchomości;
- 7) Określenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji rewizyjnej;
- 8) Powiększenie kapitału zakładowego Spółki;
- 9) Powiększenie liczby Członków Zarządu;
- 10) Wybory; a) jednego Członka Zarządu wychodzącego z kolei w myśl § 37 Statutu; b) nowych Członków Zarządu w liczbie wynikającej z uchwały powiększającej skład Zarządu (punkt 9-ty porządku dzienne o); c) pięciu Członków Komisji rewizyjnej;

W Zgromadzeniu tem mają prawo brać udział wszyscy Akcjonariusze, którzy przedstawią swoje akcje lub świadectwa tymczasowe Zarządowi Spółki w Warszawie, ul. Kłocjowa 57, najpóźniej dn. 1 października br. i otrzymają wzamian kartę legitymacyjną

**Fabryka stolarska
Braci Groedel w Demni Wyżnej**
obok Skolego poszukuje kilku stolarzy meblowych i budowlanych. 2555

INFORMATOR

„CAŁA POLSKA”

ADRESY I OGŁOSZENIA

Instytucji państwowych, Zakładów naukowych, teatrów, fabryk, stowarzyszeń, składów hurtowych, sklepów, warsztatów, cukierni, restauracji, miejsc kąpielowych, lecznic, lekarzy, adwokatów, inżynierów, mechaników, rzemieślników, obywateli ziemskich i wogóle przedsiębiorstw, fachowców i osób prywatnych miast i miejscowości całej Polski.

Wydawnictwo zarejestrowane w wydziale prasowym i widowiskowym przy Komisaryacie Rządu na st. m. Warszawę z 9. lipca r. b. N. 288/2.

Pierwsze arkusze już opuściły prasę i na żądanie wysyła się je.

CENA OGŁOSZEŃ:

OGŁOSZENIA DUŻE. Przed tekstem: cała stronica 30.000 mkp., pół stron. 16.000 mkp., ćwierć stron. 9.000 mkp., ósemka stron. 5.000 mkp. — Za tekstem: cała stronica 20.000 mkp., pół stron. 12.000 mkp., ćwierć stron. 7.000 mkp., ósemka stron. 4.000 mkp.

OGŁOSZENIA MAŁE. (Firma lub nazwisko, imię, adres, telefon, fach) w dziale ogólnym lub fachowym — 500 mkp.; jednocześnie w dwóch działach — 900 mkp., w ramce o 300 mkp. drożej.

WARSZAWA, Aleje Jerozolimskie Nr. 9. Telefon 268-00. 2506

Konto: Warszawski Bank Stołeczny 78, — Warszawska Poczta Kasa Oszczędności 2.665. Ogłoszenia przyjmuje się w biurach ogłoszeń.

BRYLANTY Złoto, srebro, platyna, perły
kupno, sprzedaż, zamiana
i komis. **W. Buszek** Lwów 2203
Akademicka 6.

TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE, GRUPA III. 25, 32.

METALE(półszlachetne)

Miedź, cyna, ołów, spiz, mosiądz, antymon, biały metal, w postaci: blach, rur, sztang, bloków.

Blachę cynkową, blachę cynkowaną, blachę białą. poleca ze składów 2366

SPÓŁKA DLA OBROTU ARTYKUŁAMI TECHNICZNYMI, we Lwowie, ul. Kościuszki 1. 8. — Adres tel. „Spart” Lwów.

Kupujemy stare metale.

Reprezent. Hemy: Kornblum i Gepner, (Metale) Warszawa, Grzybowska 27.

JARZĘBINE i TARNINE

KUPIJE

J. A. BACZEWSKI

ZGŁOSZENIA W FABRYCE, ZNIESIENIE
KOŁO LWOWA. 2315

Założona w roku 1866

MORITZ LÖW, Brünn-Hussowitz

Fabryka eterycznych olei. esencyi, farb itp.

pol. na swoje pierwszorzędne fabrykaty.

Interesentów zaprasza się do odwiedzenia na Targach Wschodnich w pawilonie czechosłowackim.

2635

„Lor' de Mascotte“

najlepsze wino
musujące

2556

Fabryka Lwów, Piekarska 2.

BIURO Ogłoszeń A. Fiszer

Warszawa

ul. Marszałkowska 119.

Telefon 242—70.

2620 a

przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych. Z cen redakcyjnych udzielamy największe rabaty przy kilkakrotnych zamówieniach. Kosztorysy na każde żądanie wysyłamy gratis. Korespondenci we wszystkich większych miastach.

! Własny wyrób !

Abażury do lamp elektrycznych, pierwszorzędne wykonanie, Magazyn wszelkich przyborów elektrycznych

Lwów, ulica Sobieskiego 1. 12.

2554

Założony w r. 1858.

Dom żelaza F. Rentschner

Lwów, Legionów 37.

Wiedeń III. Hauptstrasse 84/14.
poleca

żelazo, blachę, gwoździe, oraz wszelkie inne artykuły żelazne hurtownie. 2561

Wytłoczyny z jabłek

nadające się do fabrykacji octu jakoteż na pokarm dla bydła, sprzedaje

2653

I. Krajowa wytwórnia win owocowych

„JABŁOWIN“

Lwów, ul. Bogusławskiego 9.

JABŁKA ZIMOWE

zakup w wagonowo I. Krajowa wytwórnia win owocowych

„Jabłowin“

Lwów, ul. Bogusławskiego 9.

Oferty prosimy przedkładać ustnie z wzorami od godziny 9—10 przed poł. i od 1—4 po poł.

2655

Poszukuję posady jako leśniczy lub zarządcę

tartaku, z ukończoną wyższą szkołą lasową i dłuższą praktyką lasową i tartaczaną. — Zgłoszenia Halman, Wapowie, p. Przemyśl.

2557

Kucharki
elektryczne

PRIMUSY

LATARKI
elektryczneŚwieczniki
elektryczneGarnuszki
elektryczneŻelazka
elektryczne

Oryg. flaszki termos.

Abażurki
jedwabne

Magazyn przyborów
do oświetlenia
LUMEN
Lwów, pl. Maryacki 1. 4
2260

Firma

Braci GROEDEL

w Demni wyższej obok Skolego 2554

ma do sprzedania i ekspansyjną maszynę parową 60 HP., fabrykat Tüschera we Wiedniu ze stawidłem Meiera, pięciorzędną tarczą powrotną, kotłem rur wym Steinmüllera wraz z uzbrojeniem. Kocioł jako też maszyna parowa są używane, lecz zdadna do użytku. Certyfikat odnośnego kotła jako też maszyny, można na miejscu oglądać.

MŁYNARZE!

przyjeżdżający na „Targi Wschodnie“, mogą oglądać w magazynie naszymy wsiłce, kasprzy, kamienie, oryg. szwajcarską gazetę oraz wszelkie maszyny i przybory młyńskie.

Riesel, Schieber, Friedländer

Brajerowska 11 a, II. p. 2568

MEBLE

pierwszorzędnej jakości własnego wyrobu poleca skład mebli

2650

Jakób Seinfeld

Lwów, Sykstuska 2 (w podwórzu).

Artykuły elektrotechniczne

jak żarówki, materiały instal., motorki itp. można nabyć hurtownie w firmie
Kraus i Rabinowicz,
Lwów, ul. św. Stanisława 1. 2. 2385

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. HENRYK ROSMARIN
były elem kliniki paryskiej, wied. i lwowskiej, ord. od 8—10 12—1 i 3—6, Lwów, Kopernika 12. 2467

:: Wystawiamy na Targach Wschodnich ::
w Pawilonie Polskiego Banku handlowego

Król Szampanów - Szampan Królów **CARNIER i Spółka**

Pierwsza Polska Fabryka Win Szampańskich

.. na sposób francuski ..

Kupców przybyłych na Targi zapraszamy do zwiedzenia
naszych zakładów, pierwszych wzorowych tego rodzaju
w Polsce.

2652

Dojazd tramwajem HG na miejsce. Czas zwiedzania od godziny 3 do 5 po południu.

Rach. bież. w Ziem-
skim Banku Kredyt.
we Lwowie

2606

„ELLEN“

CHRZEŚCIEŹSKI ZAKŁAD DLA WYROBU BIELIZNY,
BLUZEK itp. Spółka zarej. we LWOWIE, CHORĄŻ-
CZYNA 11a. ADRES TELEGR. „ELLEN“-LWOW.

Konto poczt. Ka y
Osz. zjedn. w War-
szawie Nr. 149,520

SPECYALNOŚĆ: PŁASZCZE LABORATORYJNE I LEKARSKIE, FARTUCHY OPERACYJNE, GARNITURY ROBOCZE itp.

Nasze miejsce na Targach Wschodnich: Pałac szklany, kupa VII, miejsce 4 b.

IMPORT

Warszawa, ul. Hoża 39. Tel. 238-35.

JÓZEF FRANK

EXPORT

Poznań ulica Libelta 1-12

J. WRESCHINSKY

J. FRANK

PRZYJMUJE WE LWOWIE NA CZAS TRWANIA TAR-
GÓW WSCHODNICH OD 25/9 DO 5/10 1921 W HOTELU
KRAKOWSKIM od godz. 8—10 rano i od 2—6 pop.

Ma zaraz do sprzedania wagonowo, loco Lwów: REŃ-
SKIE szkło na szyby, druciane szkło różnych roz-
miarów, szkło w różnych kolorach oraz szkło kość-
cielne, cynkowane wiadra różnych rozmiarów, żarzony
(glijowany) żelazny drut od 1—5 mm, gwoździe
1—10 calowe.

ВАРШАВА, ул. Гожа 39. Тел. 238-35.

І. АЛЕКСАНДРОВИЧЪ ФРАНКЪ

КРАКОВЪ

ПОЗНАНЬ ул. Либельта 12

И. ВРЕШИНСКИЙ

І. А. ФРАНКЪ

Принимаетъ БЪ ЛЬБОВЪ, во время Восточной Ярмарки отъ 25/IX. до 5/X. 1921 г. въ КРАКОВСКОЙ ГОСТИННИЦЪ
отъ час. 8—10 утра и отъ 2—6 по полуд.

Имѣется сейчасъ на продажѣ вагонами, loco Львовъ: Рейнское оконное стекло, проволоочное стекло разныхъ размѣровъ
и стекло въ разныхъ кразкахъ, цинковыя ведра, разныхъ размѣровъ, прокаленная желѣзная проволока отъ 1—5 мм
гвозди отъ 1—10 дюймовыхъ.